REPUBLIKA

ROK I. | ŁODZ, NIEDZIELA, 22 KWIETNIA 1923 r. | NUMER POJEDYŃCZY MK. 500. | № 103.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49. TELEFON 22-14. | WYDANIE PORANNE. | GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU. REKOPISÓW NIEZAMÓWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ

Pakt Piasta z Chjeną odroczony.

Poseł Dąbski grozi frondą. -- Staraniem piastowców odsunięto na czas nieokreślony sprawę „numerus clausus". -- Tarcia wewnętrzne w Chjenie.

Tel. wł. — WARSZAWA, 21 kwietnia. Zapowidziane na dziś przesilenie w układzie większości rządowej nie doszło do skutku. Pakt między endecją a „Piastem' sfinalizowany już od kilku dni nie doszedł do skutku z powodu fermentów, które w ostatniej chwili ujawniły się w „Piaście". Posiedzenie plenarne klubu Piasta w celu uzyskania aprobaty dla nowej kombinacji nie zostało zwołane.

Na razie stwierdzono, iż posiedzenie to zostało odłożone do poniedziałku.

Odroczenie posiedzenia P. S. L. podobno nastąpiło wskutek ostrej opozycji grupy Dąbskiego przeciwko koncepcji „centro-prawu".

Dąbski i jego grupa, składająca się z 16 osób, gotowa jest wystąpić z „Piasta" i utworzyć własny klub.

W kołach prawicy piastowskiej twierdzą, iż jest to skutek osobistych aspiracji pos. Dąbskiego, którego nadzieje otrzymania teki min. spraw zagranicznych ostatecznie zawiodły.

W kuluarach sejmowych krążyły pogłoski o rokowaniach zakulisowych chjeny z klubem żydowskim, rzekomo za pośrednictwem posła Reizesa. Korespondent „Republiki" otrzymał jednak w obu klubach zapewnienie, iż pogłoski te nie odpowiadają rzeczywistości. Tym niemniej jest rzeczą pewną, że stanowisko żydów w Sejmie wzmocniło się.

Jako symptom tego można by wymienić wczorajsze posiedzenie komisji oświatowej, na którem na wniosek pos. Dubiela (Piast), siedemnastu głosami zdjęto z porządku dziennego sprawę numerus clausus, rzekomo w celu zebrania dalszych materjałów.

Byłoby to dowodem pewnego zwrotu w P. S. L. „Piast", który odsunął na plan dalszy sprawę tak dla żydów nieprzyjazną, jak „numerus clausus", ściągając na siebie gromy oficjalnego organu endecji „Gazety Warszawskiej".

W sferach „ósemki" również nie obcho dzi się bez poważnych tarć. Podczas obrad ziemiaństwa objawiły się dwa całkiem sprzeczne kierunki.

Jeden reprezentowany przez ziemian z b. Kongresówki, którzy są w zasadzie za połączeniem się „ósemki" z Piastem, dodają jednak, że nie obowiązuje to ich—zie mian—do uznawania zobowiązań odnośnie reformy rolnej. Korzyści wypływające dla „ósemki" z osiągnięcia władzy przy pomocy „Piasta", równoważyłyby ewentualne niesnaski w łonie większości z powodu nie dotrzymania przez obszarników umowy.

Drugi kierunek, reprezentowany przez ziemian poznańskich, opiera się stanowczo i zasadniczo handlowi ósemkowo-piastowemu. Z powyższego wynika,iż zarówno jedna jak druga grupa ziemian nie ma zamiaru przy takiem lub innem rozwiązaniu sprawy wykonywać zobowiązania „ósemki" względem „Piasta".

Jak widzimy tedy, na drodze ku utworzeniu porozumienia centro-prawicowego widnieją poważne przeszkody. Sprawy je dnak zaszły tak daleko, że może być tylko mowa o odroczeniu, ale nie o zerwaniu konszachtów.

J. U.

———o———

W polityce angielskiej nie zajdą zmiany.

Następcą Bonar Lawa będzie prawdopodobnie Chamberlain, konserwatysta, który w polityce zagranicznej pójdzie śladami swego poprzednika.

Tel. wł. — LONDYN, 21 kwietnia. — Wiadomości o kryzysie gabinetowym w Anglji rozpowszechniane szeroko przez prasę francuską i niemiecką nie znajdują bynajmniej potwierdzenia na gruncie londyńskim.

Wiadomości o ustąpieniu Bonar Lav'a okazały się przedwczesne, a jeśli ustąpienie to będzie miało miejsce, to tylko na skutek złego stanu zdrowia obecnego premjera. W żadnym wypadku nie należy przypuszczać, iż pozostaje to w związku z działalnością lewicy parlamentarnej; odwrotnie, w najbliższej przyszłości zapowiada się wzmocnienie w Angli prądu konserwatywnego.

Wczoraj minister poczt p. Hyck wygłosił w londyńskim klubie konserwatystów długą mowę, w której polecał jako ewentualnego zastępcę Bonar Lav'a ultra konserwatystę Chamberlain'a.

Należy zaznaczyć wszakże, iż tym razem uznanie prądów konserwatywnych w Anglji posiada charakter wewnętrzny, a nie dotyczy polityki zagranicznej, gdyż obozowi temu przedewszystkiem chodzi o walkę społeczną z socjalistami.

Tak więc, spodziewana zmiana na kierowniczych stanowiskach rządowych, nie pociągnie za sobą zmiany stanowiska W. Brytanji w kwestji zagłębia Ruhr, polityki wschodniej i Rosji.

E. S.

WRAŻENIE MOWY CURZONA W NIEMCZECH.

AW. — BERLIN, 21 kwietnia — Mowa lorda Curzona wywołała w Berlinie wielkie wrażenie. W tutejszych kołach politycznych panuje zgodna opinja, że mowa Curzona posunęła kwestję zagłębia Ruhr o wielki krok naprzód.

Według opinji powyższych kół wszystko zależy od tego, czy Niemcy przyjmą propozycje Curzona, zmierzające do ustalenia zdolności płatniczych Niemiec, oraz sumy, którą Niemcy mogłyby zapłacić.

AW. — BERLIN, 21 kwietnia — Zarówno koła rządowe, jak i prasa berlińska przyjęła mowę lorda Curzona przychylnie i przypisują jej ogromne znaczenie dla dalszego rozwoju wypadków na terenie międzynarodowym.

SPRAWY POLITYKI POLSKIEJ.

O KONSULAT SOWIECKI W GDAŃSKU

Nasz warsz. koresp. telef.:

Przedstawicielstwo sowieckie w Warszawie zwróciło się do M. S. Z. w sprawie utworzenia konsulatu sowieckiego w Gdańsku.

Dowiadujemy się, że starania poselstwa sowieckiego nie będą uwieńczone powodzeniem, aż do załatwienia sprawy polsko-rosyjskiego traktatu handlowego.

ODWOŁANIE POSŁA Z BERLINA.

PAT. — BERLIN, 21 kwietnia — Poseł Rzplitej polskiej p. Jerzy Madeyski przyjęty został dziś na uroczystej audjencji przez prezydenta Eberta i wręczył mu listy odwoławcze.

USTĄPIENIE MINISTRA OSSOWSKIEGO.

Tel. wł. — WARSZAWA, 21 kwietnia, Korespondent „Republiki" dowiaduje się z miarodajnych źródeł, że w najbliższych dniach min. przemysłu i handlu, p. Ossowski wniesie podanie o dymisję.

J. U.

SPRAWA GDAŃSKA W LIDZE NARODÓW.

PAT. — GENEWA, 21 kwietnia — Po kilkodniowych rokowaniach w sekretarjacie generalnym przy udziale wysokiego komisarza Mac Donella dyr. Colbana delegata prof. Askenazego przedstawicielstwa komisarjatu generalnego m. Gdańska z min. Plucińskim na czele oraz delegacji gdańskiej w składzie prezydenta dr. Sahma, senatorów Volkmana i Bergera zawarte zostały, jak już donosiliśmy, trzy układy polubowne w następujących sprawach: 1) w sprawie pierwszeństwa polaków do dzierżawienia placów należących do rady portowej w myśl decyzji wysokiego komisarza z 28 października 22 r., poszczególnych wywodach delegacji polskiej, stwierdzono dotychczasowe niepomierne upośledzenie obywateli i firm polskich. Pod tym względem senat gdański osiągnął, względnie zawiesił swój rekurs przecw tejże przychylnej dla Polski decyzji wysokiego komisarza, która skutkiem tego wchodzi niezwłocznie w życie. 2) w sprawie poczty senat zgodził się na uchylenie niepomyślnej dla Polski administracji pocztowej z decyzji wysokiego komisarza Hackinga z dnia 23 grudnia 22 r. i cofnął swój protest przeciw sortowaniu poczty przez urzędników polskich na głównym dworcu gdańskim. 3) w sprawie języka rady portu w uzupełnieniu decyzji wysokiego komisarza z dnia 3 grudnia 22 r., potwierdzającej równorzędność języka polskiego i niemieckiego, lecz sprawę prezesa rady portu zalecanie użycia jednego tylko języka wypracowany został przepis dodatkowy, ograniczający to prawo do poszczególnych wypadków i zobowiązujący prez. rady portu w każdym takim wypadku do liczenia się z opinją tej delegacji, której język miałby zostać usunięty. Na posiedzeniu w dniu 19 bm. rada Ligi przyjęła do wiadomości i zatwierdziła powyższe układy

———

TAJEMNICZA BOMBA W KRAKOWIE.

AW. — KRAKÓW, 21 kwietnia — Powody tajemniczego zamachu dynamitowego na dom rektora Natansona są dotychczas nieznane.

———

Nowa emisja banknotów P. K. K. P.

Będzie ona podniesiona do sumy 2.500.000.000 (dwu miljardów pięciuset miljonów) marek polskich.

Tel. wł. — WARSZAWA, 21 kwietnia. Wpłynął do Sejmu wniosek rządowy w sprawie dalszej emisji banknotów Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej do sumy 2 i pół biljonów marek i wniosek rządowy w sprawie ustawy o kredycie skarbu państwa w Polskiej Krajowej Kasie Poż. na sumę 3 biljonów 146 miljardów.

Jest to już ostatnia emisja banknotów z uwagi na malejące zapotrzebowania kredytowe skarbu.

W ciągu marca r. b. dług w P. K. K. P. wzrósł o 650 miljardów marek, a przez pierwsze 20 dni kwietnia r b. dług wzrósł o niecałe 100 miljardów, a więc tempo wzrastania obdłużenia znacznie osłabło

———

Z ROSJI.

BUNTÓW W MOSKWIE NIE BYŁO.

Tel. wł. — LONDYN, 21 kwietnia. — Dzisiejsze dzienniki poranne dementują zmyślone pogłoski o rzekomych zaburzeniach w Moskwie i kilku miastach ukraińskich. „Times" w doniesieniach własnych z Moskwy i Helsingforsu stwierdza, że acz kolwiek w Moskwie panuje nastrój trwożliwy ze względu na ostatnie wyroki sądów bolszewickich, żadne bunty ludności zgoła nie miały miejsca i są czczym wymysłem.

E. S.

OBROŃCA PATRJARCHY TICHONA.

PAT. — MOSKWA, 21 kwietnia — Polradjo. Obrońcą patrjarchy Tichona będzie Bobryszczew Puszkin.

SOBÓR „ŻYWEJ CERKWI"

A. W. — MOSKWA, 21 kwietnia. — Tak zw „żywa cerkiew" zwołuje pod koniec kwietnia sobór rosyjski, który składać się będzie w połowie z delegatów wyznaczonych przez sowiety, w połowie wybrany przez członków żywej cerkwi.

Sowiety nakazały kierownikom żywej cerkwi, aby sobór potępił Tichona i w ten sposób przygotować opinję publiczną w Rosji do wyroku sądowego nad Tichonem.

W związku z tem należy oczekiwać, że proces Tichona odbędzie się dopiero po ukończeniu soboru.

WYDALENIE MONARCHISTÓW ROSYJSKICH Z ESTONJI.

AW. — BERLIN, 21 wietnia — Wychodzące tu „Dni" donoszą o wydaleniu monarchistów rosyjskich z Estonji. Rząd estoński wydalił ostatnio 13 monarchistów, którzy utrzymywali stosunki z Wranglem i Markowem.

Monarchiści pracowali konspiracyjnie pod osłoną firm handlowych, oraz towarzystw dobroczynnych.

M. in. wydalono hr. Ignatiewa, b. gubernatora kijowskiego.

———

Wrzenie w Rzeszy niemieckiej.

Tel. wł. — BERLIN, 21 kwietnia — Pogłoski o możliwości zmian gabinetowych w związku z ostatnią dyskusją w sprawach polityki zagranicznej są stanowczo dementowane przez wszystkie odpowiedzialne czynniki polityczne z wyjątkiem komunistów, którzy uważają, że ostatnie wypadki w zagłębiu Ruhr dowodzą bliskiego przewrotu komunistycznego w Niemczech. H. Z.

ODROCZENIE REICHSTAGU.

PAT. — BERLIN, 21 kwietnia. — Po półgodzinnem posiedzeniu reichstag odroczył się do poniedziałku.

ZAMIARY KOMUNISTÓW.

A. W. — BERLIN, 21 kwietnia. —Według informacji prasy niemieckiej, komuniści pragną rozciągnąć powstanie na całe zagłębie Ruhr.

ROZRUCHY W ZAGŁĘBIU RUHR.

PAT. — BERLIN, 21 kwietnia. — Prasa miejscowa w zagłębiu Ruhr donosi, że komuniści stracili w ostatnich rozruchach 8 zabitych i kilkudziesięciu rannych. Dziś donoszą o dalszych rozruchach w różnych miejscowościach zagłębia Ruhr.

WYSADZENIE MOSTU.

AW. — BERLIN, 21 kwietnia — Na dworcu w Vorhalle wysadzono ubiegłej nocy w powietrze most kolejowy. Sprawców dotychczas nie wykryto.

W związku z tem władze okupacyjne wydały ostre zarządzenia, mające na celu ochronę torów kolejowych.

RABUNEK BRONI.

AW. — BERLIN, 21 kwietnia — Według wiadomości z Oberhausen obrabowano tam ubiegłej nocy wszystkie składy broni.

Na głównych ulicach miasta gromadzą się tłumy, które starają się wtargnąć do ratusza i innych gmachów publicznych.

AW. — BERLIN, 21 kwietnia — W położonej niedaleko od Oberhaussen miejscowości Eurort miały miejsce krwawe walki.

Również w Hamboorn doszło do starć.

—o—

ROZSZERZENIE OKUPACJI.

PAT. — BERLIN, 21 kwietnia — Władze francuskie na obszarze okupowanym ogłosiły rozporządzenie, mocą którego kilkanaście miejscowości, wymienionych w rozporządzeniu, włączone zostają z dniem dzisiejszym do obszaru okupowanego, pomimo, że w miejscowościach tych nie będą rozlokowane załogi.

NOWA MOWA POINCAREGO.

PAT. — PARYŻ, 21 kwietnia. —„Echo de Paris“ donosi, że Poincare wygłosi jutro z okazji odsłonięcia pomnika w departamencie Mozy mowę, która będzie uzupełnieniem jego przemówienia, wygłoszonego w Dunkierce. Premjer przedstawi w tej mowie wnioski wysnute z pobytu ministrów w zagłębiu Ruhr, oraz da wyraz swym poglądom na sprawę odszkodowań.

SPRAWA SAAR W LIDZE NARODÓW.

PAT. — GENEWA, 21 wietnia — Przybył tu dziś prezes komisji rządzącej na obszarze Saary. Raul. Generalny sekretarz tej komisji Mauric bawi już w Genewie od początku konferencji. Sprawy dotyczące zagłębia Saary omawiane będą na poniedziałkowem posiedzeniu rady Ligi Narodów.

PLAN FRANCUSKO-BELGIJSKI.

PAT. — WIEDEŃ, 21 kwietnia — „N. Freie Presse“ donosi z Paryża: Z urzędowej strony oświadczają, że o nowym planie francusko-belgijskim w sprawie odszkodowań nie może być mowy. Istniejący plan francuski może tylko w szczegółach ulec zmianom, bez naruszenia jednak w głównych jego linji wytycznych. Drobne te zmiany są konieczne ze względu na sytuację wywołaną w Niemczech spadkiem marki niemieckiej.

PAT. — PARYŻ, 21 kwietnia — Drugi delegat belgijski w komisji odszkodowawczej Bemelmans opuścił Paryż, udając się do Brukseli.

„ZAGADNIENIA GRUBEJ BERTY“.

AW. — PARYŻ, 21 kwietnia — „Action Francais“ zamieszcza artykuł pt. „Zagadnienia grubej Berty“, w którym dowodzi, że t. zw. gruba Berta, tj. dalekonośne działo, którego ostrzeliwanie odczuł Paryż, w gruncie rzeczy wcale nie istniało. Daudet, autor artykułu, twierdzi że w danym wypadku chodziło o działo elektryczne, bezgłośne, którego pociski spadały na Paryż. Działo to było ukryte w okolicach Paryża.

WSZECHŚWIATOWY TRUST STALI.

Tel. wł. — LONDYN, 21 kwietnia. — Reuter donosi z New Jorku: W sferach przemysłowych z zainteresowaniem omawiany jest projekt króla stalowego Shwabb'a w sprawie utworzenia wielkiego koncernu stali, złożonego z trzech trustów, angielskiego, amerykańskiego i francuskiego. Zadaniem koncernu tego byłoby zwalczanie przemysłu stalowego niemieckiego, dziś ogromnie łatwe wobec okupacji zagłębia Ruhr, ale wogóle niebezpiecznego ze względu na rozmach i taniość produkcji.

E. S.

Ismet pasza o wojnie i pokoju

Wywiad z dziennikarzami serbskiemi.

PAT. — GRATZ, 21 kwietnia. — „Tages Post“ donosi z Białogrodu:

Wczoraj wieczorem przejeżdżał przez Białogród szef tureckiej delegacji na konferencję w Lozannie Ismet basza. Na dworcu został on powitany przez zastępcę ministra spraw zagranicznych. Sekretarz Ismeta udzielił dziennikarzom wywiadu, w którym oświadczył, że **Ismet basza udaje się do Lozanny, zaopatrzony we wszelkie pełnomocnictwa do zawarcia i podpisania traktatu. Tylko w kwestji Mossulu nie będą się toczyły narady, ponieważ kwestja ta została już załatwiona między Turcją a sojusznikami w drodze wymiany not.** Turcja żądać będzie na konferencji definitywnego uregulowania najważniejszych kwestji co do których toczyły się rokowaia już w r. zeszłym. Ismet basza **zapatruje się optymistycznie na wyniki konferencji i jest gotów do kompromisu, o ile spotka się z dobrą wolą u drugiej strony. Gdyby jednak żądania tureckie napotkały na opór, wówczas Ismet basza zdecydowany jest natychmiast wyjechać z Lozanny, przyczem odjazd ten byłby równoznaczny ze wznowieniem kroków wojennych.**

O ROZDZIAŁ KOŚCIOŁA I PAŃSTWA W CZECHACH.

PAT. — PRGA, 21 kwietnia — „Czeskie Słowo“ donosi, że propozycja min. Szrameka, dotycząca rozdziału kościoła w Czechosłowacji od państwa, przedstawiona w Watykanie podczas ostatniej podróży ministra do Rzymu, została przez Watykan odrzucona.

„NUMERUS CLAUSUS“ W SAKSONJI.

AW. — LIPSK, 21 kwietnia — Frakcja narodowo-niemiecka sejmu saskiego m. in. wniosła projekt uchwały, zamierzającej do ustalenia liczby emigrantów żydów wschodnich do większych miast saskich. Uchwała wzywa rząd do podjęcia środków, któreby wstrzymały napływ żydów z Europy wschodniej.

Ponadto wniosek frakcji zapytuje rząd, ile zgłoszono odnośnym władzom próśb, o zmianę nazwisk żydowskich na niemieckie(?).

CENA BONÓW ZŁOTOWYCH.

PAT. — WARSZAWA, 21 kwietnia— Min. skarbu podaje do wiadomości. Określona rozporządzeniem ministra skarbu z dnia 1-szego kwietnia 23 r. cena emisyjna sześcioprocentowych złotowych bonów skarbowych, serji I A. zostaje z dniem dzisiejszym podwyższona do ośmiu tysięcy mk. za jeden złoty.

„GDAŃSK I POLSKA“.

PAT. — GDAŃSK, 21 kwietnia — Redakcja „Danziger Neueste Nachrichten“ dodała do dzisiejszego wydania dwudziestokilkostronicowy dodatek pod pt.: Gdańsk i Polska: przemysł i handel“. Dodatek ten wydany został z okazji III targu poznańskiego. Artykuły pisane są w czterech językach: w polskim, niemieckim, angielskim i rosyjskim. W artykułach tych omówione są stosunki panujące w przemyśle polskim ze specjalnym uwzględnieniem Łodzi, eksportu polskieko, komunikacji i telegrafu.

ARESZTOWANIA BANKIERÓW.

PAT. — BERLIN, 21 kwietnia. — Z Wiednia donoszą, że aresztowano tam pod zarzutem olbrzymich malwersacji dokonanych w Banku Kontynentalnym sześciu dyrektorów, a między in. Rubinsteina, który niedawno miał również zatarg z pewnym bankiem berlińskim i którym zajął się wtedy sąd okręgowy w Berlinie.

Nr. 103.

REPUBLIKA

22 KWIETNIA 1923

FAŁSZYWA DJAGNOZA.

W prasie warszawskiej wywiązała się ciekawa polemika na tle pytania, czyj „duch rasowy" dominuje w bolszewiźmie.

Pomijamy w tej chwili wzgląd, że wszelkie sprowadzanie ruchów społecznych do „ducha rasowego" są dalekie od naukowości. Gdybyśmy nawet uważali, że rasowość odgrywa w takich ruchach pewną rolę, byłoby to dla bolszewizmu niezasłużonym komplimentem, gdyby mu przyznać że kieruje nim jakikolwiek „genjusz rasowy". Bolszewizm bowiem nie zawiera w sobie nic oryginalnego, jeno jest ślepem i lichem naśladownictwem starych obcych wzorów — bezmyślnem małpowaniem wielkiej rewolucji francuskiej i komuny paryskiej. Gdyby tedy panowie „rasowcy" byli logiczni i uczciwi, to powinni byli położyć bolszewizm na karb „ducha galijskiego". Tak właśnie czynili ich poprzednicy, którzy w zjawisku tak skomplikowanem jak rozmaite rewolucje we Francji upatrywali przejaw „megalomanji francuskiej", rzekomo wmawiającej sobie, że francuzi są powołani do zbawienia świata.

Ale i tamci dalecy byli od słuszności, albowiem francuzi również byli tylko... naśladowcami. Bestronny historyk rewolucji francuskiej, anglik Bax, zaznacza, że działacze tej rewolucji ciągle zwracali się do wzorów klasycznych i niejako mechanicznie zmuszali historję do powtarzania się i do odtwarzania we Francji 18-go wieku republiki starożytnej Grecji i Rzymu. Bolszewicy są tedy naśladowcami naśladowców. Jak tamci „robili" historję z Plutarchem w ręku, tak ci trzymają przy każdym geście w ręku dzieło Blossa, entuzjasty rewolucji 1789 r., lub utwory licznych wielbicieli komuny francuskiej z r. 1871. Byłoby bardzo wdzięcznym tematem przytoczyć w obszerniejszem studjum mowy i artykuły rewolucjonistów francuskich, ażeby je porównać z małpowaną elokwencją i pisaniną działaczy komunistycznych. Na tej podstawie możnaby było tym ostatnim z pewnością wytoczyć najsensacyjniejszy proces o plagjat.

W ramach krótkiego artykułu wystarczy powierzchowne porównywanie faktów. Zamordowanie cara przez bolszewików jest naśladowaniem wyroku śmierci na Ludwika 16-go. Podobnie jak jakobini znęcali się nietylko nad adherentami starego porządku, lecz i nad żyrondystami, tak bolszewicy mordują jednakowo carosławców, kadetów i socjalistów. Lenin, Trocki i Dzierżyński pozują kokieteryjnie na Marata, Dantona i Robespiera. Teror czerezwyczajki czerpie nadtchnienie z teroru „komisji bezpieczeństwa" i „komisji ocalenia". Trudno nawet powiedzieć, ażeby nowi siepacze przechodzili starych w okrucieństwie bo tamci doszli już do szczytu nieludzkości. Przy rewolucji francuskiej było tylko więcej teatralności, a przy rosyjskiej jest więcej chamstwa. Zresztą może scenarjusz został dodany w następstwie przez bujną fantazję historyków.

Podobnie jak formę zewnętrzną skradli bolszewicy u francuzów także ideologię. Nastrój sowiecki imituje częściowo radę gminną Paryża z r. 1792, częściowo komunę paryską z r. 1871, przyczem Kautsky twierdzi, że uczniowie wypaczyli świadomie lub przez tępotę przewodnią myśl swoich mistrzów, jak również sfałszowali opinję Marksa o znaczeniu dyktatury przy komunie paryskiej. W sposób analogiczny bolszewicy zapożyczyli od francuzów walkę z religją.

Zamiast religji jakobini ustanowili kult rozumu, przyczem udało im się nawet pozyskać licznych księży. Sprzęty kościelne przetapiano dla celów „patrjotycznych", szaty, biblje i brewiarze spłonęły w ogniu urządzonym dla zabawy — przy akompaniamencie „karmanjoli". Duchowieństwo, które się temu sprzeciwiało skazywano na deportację lub stawiano przed trybunał rewolucyjny. Jeszcze bodaj czy nie okrutniejsze sceny rozgrywały się podczas komuny z r. 1871. Wtedy z bluźnierstwa uczyniono porostu sport. Jeden z władców komuny Rigault rzekł cynicznie: „gdybym na 24 godzin otrzymał urząd prefekta policji, pierwszym moim czynem byłby rozkaz aresztowania Pana Boga. Gdyby zaś nie dał się on odnaleźć, skazałbym go i stracił **in effigie** (w podobiźnie). Księży mordowano setkami bez sądu i śledztwa. Zarazem wprowadzano w życie dekret komuny z dnia 3 kwietnia o rozdziale pomiędzy kościołem a państwem. A czynili to czystej krwi francuzi. Zaś pomoc okazywali im — emigranci polscy, którzy wogóle w ówczesnych ruchach rewolucyjnych, odgrywali wybitną rolę. Dość powiedzieć, że podczas komuny komendantem miasta był przez pewien czas polak Dąbrowski.

Sprawiedliwość nakazuje przyznać, że niemniej okrucieństwa niż komunardzi wykazali ich przeciwnicy — „błękitni", po odniesieniu zwycięstwa. W sposób wprost bestjalski mścili się szczególnie na polakach, gdyż, jak zaświadcza W. Gumplowicz, wystarczyło być polakiem, ażeby zostać powieszonym. Czy jednak wolno wobec tego powiedzieć, że rewolucję i komunę stworzył duch rasy francuskiej?

Niesłusznem byłoby także mniemać, że w barbarzyństwie bolszewickiem tkwi duch jakiejkolwiek specyficznej klasy społecznej, zwłaszcza klasy proletarjackiej, jak to usiłuje prrzedstawić część naszych obskurantów, nawołujących do odwetu na socjalistach. Działacze rewolucji francuskiej byli rzecznikami burżuazji, a przytem w swych okrucieństwach wzorowali się na swych poprzednikach arystokratycznych i klerykalnych. Co się tyczy bezlitosnej walki antyklerykalnej, to jest ona w szczególności tendencją burżuazyjną. „Burżuazja — powiada Lefergue — wyzwoliła robotników z pod jarzma kościelnego poto, by tem łatwiej nałożyć im jarzmo pracy. Reformy religijne i wolna myśl filozoficzna służyły jedynie jako pretekst umożliwiający jezuicko- przebiegłej i chciwej burżuazji zręczne wyłudzanie świąt u ludu".

A zatem nie w duchu rasy lub klasy szukać należy źródeł zdziczenia moskiewskiego. Nie jest zadaniem niniejszego artyku wyczerpujące omówienie genezy tej choroby, która oddawna toczy organizm ludności, a która ostatnio na nowo przybrała charakter epidemji. Chcemy tylko na razie przestrzec przed fałszywą djagnozą, która wyklucza skuteczną terapję.

Admonitor.

MINISTER SKARBU O SYTUACJI FINANSOWEJ

Dolar poszedł w górę -- Ale zapobiegliśmy większej zwyżce. -- Spekulacja żytem. -- Z podatkami lepiej. -- Bony złote rozchwytane.

Wczoraj w ministerjum skarbu odbyła się konferencja, na której minister skarbu p. Grabski informował przedstawicieli prasy o sytuacji, wytworzonej wskutek nagłej zwyżki walut obcych na giełdzie warszawskiej. Zwyżka ta spowodowana została nagłem zachwianiem się marki niemieckiej.

Usiłujemy wyzwolić się z zależności od marki niemieckiej. Ostatni tydzień dowiódł, że w pewnej mierze dało się to już osiągnąć.

We czwartek np. za dolara płaciliśmy 49.000, podczas gdy ścisła zależność od marki niemieckiej dyktowałaby cenę 62000.

Interwencja PKKP. obniżyła ten kurs do 46.000, co zresztą nie wpływa na uszczuplenie zapasów walut obcych, doświadczenie bowem dotychczasowe przekonywa, że **najsilniejsza interwencja nie kosztowała nigdy więcej nad 3 proc. posiadanych walut, które po ustaniu interwencji wpływały z powrotem.**

Naogół zapasy walut obcych w P. K. K. P. stale wzrastają. Od 3 kwietnia do 19 kwietnia zapasy te przeliczone na dolary wzrosły o 15 proc.

Za objaw bardziej niepokojący od przejściowego zachwiania się kursu marki uważa p. minister nagły po świętach wzrost cen żyta. Wzrost ten, będący objawem spekulacji, musi być równie zwalczany, jak spekulacyjne ataki na markę.

Czynnikiem dodatnim, wpływającym na naszą sytuację finansową jest, z jednej strony zwiększony wpływ świeżo uchwalonych podatków, z drugiej zaś **popularność, jaką się cieszą bony złote.** Do chwili obecnej subskrybowano tych bonów z górą 12 i pół miljonów złotych. Wpłacono zaś za nie 92 miljardy marek. **Przewidywania subskrypcyjne na maj są jeszcze lepsze.**

Wszystko to odbiło się dodatnio na obiegu banknotów, dług skarbu, który od 15 marca do 4 kwietnia w PKKP. wzrósł o 620 miljardów, w okresie od 4 kwietnia do 20 kwietnia powiększył się tylko o 34 miljardy, pomimo, że w tym okresie wypłacono 33-procentowy dodatek drożyźniany urzędnikom.

Poprawa naszego stanu finansowego jest więc widoczna, co dowodzi, że z jednej strony zwiększonemi podatkami, a z drugiej pożyczkami wewnętrznemi Polska potrafi o własnych siłach przeprowadzić uzdrowienie swoich finansów.

Wczorajsze posiedzenie Sejmu

Marszałek wydalił na kilka posiedzeń posłów za zajścia na ostatnim posiedzeniu.

PAT. — WARSZAWA, 21 kwietnia— Na 34-tem posiedzeniu Sejmu marszałek zawiadomił, że na miejsce zmarłego pos. Radziszewskiego wszedł do Sejmu pos. Józef Kawecki. Nowy poseł złożył ślubowanie. Dalej marszałek zakomunikował, iż wpłynęło żądanie Wyzwolenia na śledztwo ustawowe przeciw posłom Baranowi i Jakowiukowi. Sprawę odesłano do komisji regulaminowej. W związku z zajściami na ostatniem posiedzeniu Sejmu, Marszałek wygłosił następujące przemówienie:

„Na ostatniem posiedzeniu Sejmu, Sejm, był widownią niesłychanie przykrych zajść, które mogą się przyczynić do poderwania powagi naszego początkującego Sejmu. Oburzenie z jakim te zajścia spotkały się u wszystkich stronnictw jest gwarancją, że nie powtórzą się więcej. Nie mogę jednak przejść do porządku dziennego nad niemi i muszę wyciągnąć konsekwencję wobec niektórych uczestników tych zajść. Badania, które przeprowadzono wskazują, że niektórzy posłowie zapomnieli się i tych musi dotknąć regulamin. Na mocy prawa przysługującego mi na zasadzie regulaminu, wykluczam na trzy posiedzenia pos. Zerbego, na dwa posiedzenia pos. Hartglasa i przywołuje do porządku z zapisaniem do protokułu pos. Sawickiego".

Następnie odesłano do komisji w pierwszem czytaniu następujące uchwały. 1) O uposażeniu sędziów i prokuratorów, 2) O zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia. 3) o rozciągnięcie ustawy o obowiązkowym ubezpieczeniu robotników od wypadków, obowiązującej w województwach krakowskiem lwowskiem itd. również i na województwa: warszawskie, łódzkie itd. 4) O rozciągnięcie obywateli państw obcych przepisów prawnych o odszodowaniach z tyt. nieszczęśliwych wypadków przy pracy. 5) O zabezpieczenie swobody dania, wzięcia lub wykonania pracy. 6) O pracę młodocianych i kobiet. 7) O dalszej emisji biletów PKKP. 8) O kredycie skarbu w PKKP. 9) do przepisów o państwowym podatku dochodowym, obowiązującą w b. dzielnicy pruskiej.

Następnie pos. Byrka referował ustawę o podatku od kapitałów i rent. Ustawa ta zawiesza pobór podatku od kapitałów hipotecznych, gdyż pobór ten nie opłaca się. Komisja skarbowa umożliwiła jednak rządowi ponowne wprowadzenie tego podatku, kiedy stosunki kredytowe w państwie zostaną uregulowane.

Po krótkim referacie pos. Byrki przyjęto w drugim i trzeciem czytaniu nowelę do ustawy o podatku od skrzynek depozytowych. Podwyższono mianowicie stawki, a prócz tego upoważniono ministra skarbu do dostosowania tych stawek do każdoczesnych stosunków walutowych. Po referacie pos. Nowickiego przyjęto rezolucję w sprawie **zunifikowania stosunków prawnych nauczycielstwa szkół powszechnych i średnich we wszystkich dzielnicach Polski.** Różnice są dość znaczne, utrudniające przenoszenie się nauczycieli z jednej dzielnicy do drugiej. Uchwalona rezolucja brzmi jak następuje: „Wzywa się rząd, aby w jaknajkrótszym czasie najdalej do czterech tygodni przedłożył sejmowi projekt ustawy o stosunkach prawno-służbowych nauczycielstwa szkół publicznych".

Przystąpiono do wniosku pos. Mendrysa o cofnięciu rozporządzenia min. wyznań i oświaty do kuratorjów okręgu szkolnego lwowskiego i krakowskiego w sprawie seminaryjnych egzaminów dojrzałości dla eksternów. Jako referent komisji oświatowej pos. Nowicki zaznaczył że w ostatnich czasach powstała bardzo wiele seminarjów prywatnych nauczycielskich, przygotowujących kandydatów na nauczycieli. Na kursa te zgłasza się wielka liczba niedostatecznie przygotowanych. Ponieważ doświadczenie wykazał, że do egzaminowania jest to materjał bardzo lichy, min. w. r. i o. p. obostrzyło warunki egzaminów.

Ograniczenia zdaniem komisji, są słuszne, gdyż nie dopuszczają do egzaminu nieprzygotowanych. kandydatów. Pos. Mendrys domaga się nie zniesienia tych ograniczeń, lecz odłożenia ich do 1szego stycznia 24 r. Komisja uchwaliła odrzucić wniosek pos. Mendrysa, natomiast domagać się ustawy, normującej przygotowanie i wykształcenie nauczycieli. Komisja stawia rezolucję, wzywając rząd do przedłożenia w najkrótszym czasie ustawy o wykształceniu nauczycielstwa. Do czasu zaś wydania tej ustawy WR. i OP. powinno wyjątkowo dopuścić do egzaminów eksternów, którzy udokumentowali, że ich dotychczasowe przygotowanie nie jest niższe, niż wymaga cenzus. Sprawę odesłano w myśl wniosku pos. Proszyńskiego z powrotem do komisji oświatowej.

Następnie izba wybrała do państwowej rady emigracyjnej, w myśl porozumienia, zawartego w konwencie senjorów, następujących delegatów: pp. Chacińskiego, Daszyńskiego, Hertza, Petryckiego, Szmigla, Rudzińskieko, Szipera i księdza Wyrębowskiego.

Następne posiedzenie w poniedziałek o 4 popołudniu.

OBRADY KOMUNISTÓW ROSYJSKICH.

PAT. — MOSKWA, 21 kwietnia. — W czwartym dniu obrad partji komunistycznej centralny komitet kontrolujący złożył sprawozdanie ze swej działalności, poczem Bucharin omawiał działalność Kontinternu zaznaczając przytem, że Kominter jest jedyną organizacją zwalczającą imperjalizm. Następnie Trocki składał sprawozdanie ze stanu przemysłu w Rosji. Trocki stwierdził, że dotychczasowa gospodarka dawała deficyty, wobec czego należy ją prowadzić na zasadach dochodowości planowo i oszczędnie. Wszystkie wysiłki trzeba skierować ku odbudowie przemysłu.

—o—

CHINY I JAPONJA.

PAT. — MOSPWA, 21 kwietnia. — Z Czyty donoszą, że 20 kwietnia w Aleksandrowsku na Sachalinie wysiadło na ląd 16 tysięcy żołnierzy japońskich. Prasa sowiecka donosi, że ruch antyjapoński w Chinach zmusił Japonję do poczynienia pewnych ustępstw na rzecz Chin. Rząd japoński wyraził już swą zgodę na zwołanie konferencji w sprawie zwrotu Chinom Portu Artura.

KRÓLEWSKA PODRÓŻ.

AW. — BORDEAUX, 21 kwietnia — Hiszpańska para królewska 1 maja wyjeżdża do Belgji, a następnie do Anglji.

Według informacji madryckich kół politycznych, król Alfons XIII ma konferować z królem Jerzym V w sprawie umiędzynarodowienia Tangeru.

Powołanie szeregowych rezerwy rocznika 1896

na 8-tygodniowe ćwiczenia wojskowe.

Dowódca Okr. Korpusu Nr. IV wydał wczoraj rozkaz o powołaniu na ćwiczenia rocznika 1896. Rozkaz ten zawiera całokształt wszystkich punktów, dotyczących wogóle ćwiczeń rezerwistów oraz ulg.

Na zasadzie rozkazu Ministra spraw wojskowych L. Szt. Gen. L. 4600-C do B. z dnia 19. IV. 1923 r. a wydanego na mocy art. 11 Tymczas. ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej i odnośnej uchwały Rady Ministrów, z dn. 25. 1.r. b.:

powołuję na 6-tygodniowe ćwiczenia wojskowe

szeregowych rezerwy rocznika poborowego 1896 i tych szeregowych rezerwy rocznika poborowego 1897, którym odroczono termin ćwiczeń we właściwym turnusie do następnego turnusu.

1) Okres ćwiczeń ustanowiony został przez Ministra spraw wojskowych od:

dnia 14. 5. 1923 r. do dnia 7. 7. 1923 r. włącznie.

2) Wszyscy szeregowi rezerwy, mający w myśl niniejszego obwieszczenia odbyć w wyznaczonym okresie ćwiczenia wojskowe, otrzymają imienną kartę powołania z równoczesnym wyznaczeniem formacji wojskowej.

Szeregowi rezerwy, którzy do dnia 3. 5. r. b. nie otrzymali imiennej karty powołania, winni na podstawie niniejszego obwieszczenia zgłosić się od 4. 5. do 5. 5. b. r. ustnie, pisemnie lub inną drogą do P. K. U. fakt nie otrzymania karty powołania, z podaniem swojego dokładnego adresu.

3) Powołani na ćwiczenia szeregowi rezerwy winni się udać najkrótszą drogą w oznaczonym dniu do odnośej formacji wojskowej, określonej w imiennej karcie powołania, przyczem w razie konieczności przejazdu koleją — użyć należy do tego celu załączony do karty powołania bilet kredytowany III klasy dla pociągów osobowych.

4) **Szeregowi rezerwy, którym z ważnych powodów osobistych (kierownicze stanowiska w przedsiębiorstwach handlowych, względ. na rodzinę i t. d.) pragnęliby na czas ćwiczeń odpowiednią zmianę formacji wojskowych wyznaczonej im w imiennej karcie powołania mogą wnieść do P. K. U. do dnia 8. 5. b. r, odpowiednie umotywowanie i udokumentowaną prośbę.**

Ewent. uwzględnienie prośby petenta nastąpi przez przesłanie nowej imiennej karty powołania.

5) Szeregowi rezerwy zgłaszający się we własnem umundurowaniu (płaszcze, bluzy, spodnie lub ubraniach podobnych krojom do munduru wojskowego, oraz własną bieliznę i obuwie, otrzymają, o ile się zgodzą na używanie tych sort w okresie ćwiczeń, odszkodowanie pieniężne, obliczone za każdy poszczególny przedmiot i każdy dzień ćwiczeń, według cen, ustalonych przez M. S. Wojsk., biorąc za podstawę przeciętne ceny rynkowe.

6) Szeregowi rezerw ubiegający się, w myśl ustawy z dnia 22. III. b. r. (Dz. Ust. Nr. 37 z 10.4. b. r.) o przyznanie ich rodzinom zasiłku za okres odbywania ćwiczeń, mają złożyć zawczasu odpowiednio udokumentowane podania w urzędzie gminnym, względnie w magistracie, właściwym dla miejsca zamieszkania rodziny powołanego.

Zwolnieni są z ćwiczeń „z urzędu" szeregowi rezerwy, którzy:

a) są posłami do Sejmu,

b) są stałymi urzędnikami państwowej służby cyw. (ministrowie i podsekretarze stanu),

c) służą czynnie w formacjach straży granicznej,

d) służą czynnie w cyw. straży celnej,

e) są etatowymi funkcjonarjuszami policji państwowej,

f) są nauczycielami państwowych, wzgl. prywatnych, posiadających prawa państwowych, szkół średnich, fachowych i powszechnych (nauczyciele prywatnych szkół muszą się wykazać zaświadczeniem właściwego inspektora szkolnego, że są czynnymi nauczycielami.

g) zgłosili się w 1920 r. w myśl odezwy R. O. P. do armji ochotniczej, a nie byli w owym czasie objęci przymusowem powołaniem, lub też korzystali z ustawowych ulg na zasadzie R. O. P. z dnia 3 VII 1920 r., ogłoszonego w Monitorze Polskim Nr. 148 z dnia 5 lipca 1922 r. pt. 15 Prezpis o werbunku do armji ochotniczej,

h) są słuchaczami medycyny i udowodnią, że uczęszczają faktycznie na uniwersytet, są w nim imatrykułowani, jako zwyczajni słuchacze i utrzymują ciągłość studjów,

i) są słuchaczami teologji lub alumnami seminaryjnemi wyznań religijnych, uznanych w państwie i udowodnią, że uczęszczają faktycznie na uniwersytet, lub do seminarjów duchownych i utrzymują ciągłość studjów,

j) są pracownikami kolejowymi pełniącymi służbę przy ruchu pociągów, a mianowicie: zawiadowcy stacji kolejowych, kierownicy ruchu, dyżurni pomocnicy zawiadowców, telegrafiści, maszyniści i pomocnicy maszynistów.

k) przebywają stale w instytucjach i przedsiębiorstwach przemysłowych na G. Śląsku na odpowiedzialnych stanowiskach.

l) przebywają stale poza granicami państwa polskiego, oraz na obszarze wolnego miasta Gdańska.

m) odbywają długoletnią karę więzienia,

n) pozbawieni są praw obywatelskich na mocy odnośnego wyroku sądowego. Ćwiczenia dla kategorji szeregowych rezerwy od a) do e) zostaną ewent. zarządzone w następnym roku budżetowym. Prócz tego mogą prosić szeregowi rezerwy rocznika pob. 1896 (względnie 1897)—o dalsze odroczenie (lub ich zwierzchnicy) zarządcy, dyrektorzy, szefowie, kierownicy i t.d. o odroczenie ćwiczeń na III turnus (przypuszczalnie od 15/VII b. r. do 7/IX b. r.), przez złożenie w PKU. w prekluzyjnym terminie do dnia 8/V b. r. odpowiednio umotywowanego i udokumentowanego podania.

Szeregowi rezerwy, którzy do dnia 13 maja b. r. nie otrzymają odpowiedniego załatwienia podań, winni się stawić 14/V b. r. w swojej formacji macierzystej celem odbycia ćwiczeń.

7) Szeregowi rezerwy rocznika pob. 1895, którzy są z zawodu rolnikami i prowadzą gospodarkę rolną własną, dzierżawioną, lub też swoich rodziców (dziadków), a którzy, ze względów gospodarczych pragnęliby odbyć ćwiczenia zamiast we właściwym im okresie (III turnus przypuszczalnie od 15/VII do 7/IX b. r.) w okresie ćwiczeń przeznaczonym dla szeregowych rezerwy roczn. pob. 1896, winni złożyć do dnia 5/V b. r. w PKU. odpowiednio udokumentowane podanie. Ewentualnie uwzględnienie prośby nastąpi przez przesłanie imiennej karty powołania.

8) **Szeregowym rezerwy rocznika pob. 1896, którzy są nauczycielami gimnastyki szkół średnich,** a wykażą się w czasie ćwiczeń, przy raporcie swojej bezpośredniej przełożonej władzy świadectwami komendy doświadczalnego centrum wyszkolenia armji w Rembertowie, z ukończenia 4-tygodniowego kursu instruktorskiego przysposobienia wojskowego, dla nauczyciela gimnastyki, będzie ćwiczenie skrócone do 4-ch tygodni.

9) Zażalenia na rozstrzygnięcia PKU. mogą być przedłożone w drodze przez P. K. U. do właściwego dowódcy O. K.

10) **Szeregowi rezerwy, którzy w spóźnionym terminie przybędą na ćwiczenia lub też wogóle nie stawią się do ćwiczeń, podlegać będą ustawowej karze.** (PAP)

Przed wyborami do Rady Miejskiej.

„Chjena“ znów połączona.

Jak dowiaduje się „Republika", ubiegłej nocy nastąpiło połączenie dwu komitetów wyborczych do rady miejskiej: chrześcijańskiej demokracji i t. zw. komitetu jedności narodowej (Związku ludowo-narodowego wraz z przyległościami) pod wspólną nazwą: „Chrześcijański Demokratyczny Komitet Wyborczy". Komitet ten wystawi listę, na której będą figurowali kandydaci obu stronnictw.

W ten sposób skończyły się marzenia chadeków o niezależności od narodowej demokracji.

Listy żydowskie.

Stosunek ugrupowań żydowskich do wyborów już się prawie zupełnie skrystalizował. Do tak zw. **bloku żydowskiego** weszły: sjonistyczne organizacje prawicowe, klub rzemieślniczy, zrzeszający majstrów, oraz organizacje zawodowe kupieckie.

Sjonistyczna partja pracy „Hitahdut" na wczorajszym posiedzeniu postanowiła wystąpić samodzielnie, opierając się na szerokich warstwach ludności żydowskiej oraz inteligencji pracującej. Jako jeden z poważniejszych atutów wspomnianej partji przy wyborach przeciw t. zw. blokowi będzie fakt, **iż sjoniści mieszczańscy odsunęli na bok sjonizm i zorganizowali się w warstwy posiadające.**

Na czele listy „Hitahdut" będzie stał prawdopodobnie poseł Lewinson.

Ortodoksi postanowili dokonać próby sił i wystąpić samodzielnie.

„Bund" i lewica „Poale-Syonu" idą do wyborów oddzielnie i w tych dniach ustalą swe listy. (bip)

STANOWISKO ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH.

Jak donoszą nam z kół związkowych, związki klasowe rozpoczęły intensywną akcję przygotowawczą do wyborów do rady miejskiej.

Celem zainteresowania swych członków akcją wyborczą zorganizowano szereg wieców, zw. skórzany urządził 21-go bm. wiec w języku żydowskim na temat: 1) Drożyzna a zw. zawodowe i 2) Wybory do Rady Miejskiej.

Na tenże temat odbędą się dzisiaj 22 następujące wiece w języku polskim: zw. skórzanego o g. 11-ej rano, w lokalu przy ul. Zimmermana nr. 1, oraz związku metalowego o tejże godzinie, w sali kina „Rekord“ na Górnym Rynku. (S.).

HANDLOWCY A WYBORY.

Na posiedzeniu zarządu związku pracowników handlowych i biurowych omawiano sprawę wyborów do rady miejskiej.

Większość stoi nadal na stanowisku, że należałoby wystawić, jeżeli nie listę, obejmującą kilka zrzeszeń pracowniczych, to przynajmniej własną listę handlowców: Mniejszość była zdania, że nie należy podejmować specjalnej akcji wyborczej, żeby pozostawić członkom swobody.

Walne zebranie zadecyduje tę sprawę ostatecznie. bip.

TEATR MIEJSKI.

OJCIEC. — Dramat A. Strindberga. Gościnny występ Karola Adwentowicza.

Mądra Venus, ustanawiając niegdyś prawa miłości między mężczyzną a kobietą, wśród przedziwnych swych postanowień rozporządziła, by z obojga rodziców przyszłego dziecka tylko matka posiadała nad niem władzę trwalszego fizycznego związku. I stało się, iż kobiecie danem jest wiedzieć, kto jest ojcem jej dziecka, gdy mężczyzna pewności w tym względzie mieć nie może. Na tym pierwotnym biologicznym prawie zadzierzgnął Strindberg dramatyczny węzeł swego dzieła.

„Nie znam nic śmieszniejszego nad ojca, który mówi o swoim dziecku!“ woła z goryczą bohater Strindberga. Śmieszność ta polega na fakcie, że nigdy nie będąc pewnym swego ojcostwa mężczyzna mimoto opłaca je ciężką pracą całego życia, zarabiając na utrzymanie dziecka i jego matki. Kobieta, która wmówiwszy mężczyźnie, iż on jest ojcem jej dziecka świadomie wyzyskuje go materjalnie — popełnia oszustwo lecz kobieta która chcąc się wreszcie go pozbyć już niepotrzebnego, znienawidzonego męża podsuwa mu wątpliwość, co do jego ojcostwa, tylko poto by jadem tej myśli zwolna doprowadzić go do obłędu, a co za tem idzie do obezwłasnowolnienia — taka kobieta popełnia potworną, wyrafinowaną zbrodnię. Jako na zwyrodniałą zbrodniarkę patrzy rotmistrz Adolf na ubóstwianą niegdyś żonę, która teraz nie przebierając w środkach toczy z nim śmiertelną walkę o władzę nad dzieckiem.

Tło dramatu Strindberga nie jest bynajmniej społeczne, jakoby można było wnosić z fabuły i pewnych akcesorjów ibsenowskiej techniki utworu. Głęboka, nieprzejednana nienawiść, która rozsadza małżeństwo Adolfa i Laury jest siłą wezbraną nie w głębiach wadliwie zbudowanego społecznego układu, lecz tryskającą z istotnych jego podstaw — z prawiecznej wrogości ras, z ze sprzeczności żywiołów. Mężczyzna w tak pojętym świecie reprezentuje pierwiastek myśli. Dziedziną jego praca ducha. Kobieta to pierwiastek zwierzęcy. Życiem jej chuć, podstęp, kłamstwo. Z pogardą i bólem odwraca się Strindberg od przyrodniczej rzeczywistości, gdzie króluje kobieta jako personifikacja zła i niskiego instynktu, niszczącego mężczyznę — arystokratę, wytwornego mózgowca. Wszystkie postacie kobiece w dramacie spełniają ową rolę żywiołowego zła. Złą jest nietylko demoniczna Laura, rozniecająca szatańsko iskrę szaleństwa w swym szlachetnym mężu, lecz i trzynastoletnia Berta, gdy zdradzając instynkt solidarności „rasy“ staje po stronie matki w walce przeciw ojcu. Najokrutniejszą zaś jest może staruszka mamka, która utulając chorego i nieszczęśliwego swego „synka“, wśród cichej kołysanki dziecięcych wspomnień podstępnie wdziewa nań straszliwy kaftan bezpieczeństwa. Jakże piekącem szyderstwem z kobiecego sentymentalizmu są łzy tej staruszki, co płacząc oszukuje i zabija.

Mężczyzna, wyzyskany, zdeptany, skrępowany, opuszczony i zadręczony przez kobiety, miotający się przed niemi w szaleństwie bezsilności — oto obraz kulminacyjny, ku któremu zmierza dramat w rytmicznie potęgującym się napięciu trzech potężnie spojonych aktów. Przejmujący dysonans tego finału jest jednym z najsilniejszych w literaturze dramatycznej.

Gdy dwadzieścia kilka lat temu „Ojciec“ zdobywał sceny europejskie i w atmosferze rozczarowania po — naturalistycznej epoki działał swym pesymizmem i smutkiem, gdy w Krakowie i Lwowie dzięki genjalnej interpelacji Adwentowicza wsiąkł w żyzną glebę „Młodej Polski“, wówczas podniecał i fascynował ponurą swą grozą, demonizmem ujawnionych sił życia, niesamowitym nastrojem patalogicznych stanów. Dziś, gdy moralnie uzdrowieni materjalną klęską wojennych lat idziemy w życie trzeźwieni i krzepieni hałaśliwą pobudką futuryzmy, nie tyle uderza nas smutek i ironja w dziele Strindberga, ile forma i siła tego dramatu, wykazującego nieskazitelną linję klasycznego tragizmu. Sięgnięcie poprzez ramy naturalistycznego „dramatu familijnego“ do spraw wielkich swą pierwotnością, do walki elementów, ujętej w poezję symbolów sprawia, że „Ojciec stanowi pod względem artystycznym dzieło aktualne, o iście ekspresjonistycznych walorach.

Dobrze się więc stało, że Teatr Miejski wystawił „Ojca“, zwłaszcza, że udział Karola Adwentowicza, który w tej roli dał bodaj najlepszą ze swoich kreacji musi zapewnić sztuce powodzenie. Reszta zespołu z trudnością dostrajała się do stylu sztuki. P. Wojciechowski, jako pastor nie wyzyskał należycie charakteru tej znamiennej postaci, p. Wybrański jako doktór był poprawny. Z pań wyróżnić należy p. Wiśniewską w roli mamki i p. Tańską, która jako trzynastoletnia Berta umiała znaleźć akcenty niesamowitości w opowiadaniu o duchach i pewną surowość ogólnej linji. Żałować należy, że rolę Laury powierzono pani Podgórskiej, która nie posiada żadnych zdolności do demonizmu. Dała ona Ksantypę zamiast Megery, przez co zatracał się symbolizm postaci a cały dramat chwilami pochylał się w stronę mieszczańskiego melodramatu.

Reżyserja i wystawa poprawne.

S. Kem[illegible]

Wiadomości bieżące.

KWIECIEŃ **22** NIEDZIELA

Dziś: Sotera
Jutro: Wojciecha

—:—

Wschód słońca o g. 4.28
Zachód o g. 6.43
Wsch. księżyca g. 7.12
Zachód o g. 10.39 p.p.
Długość dnia 14.11
Przybyło dnia 6.30

PRZED UROCZYSTOŚCIAMI 3 MAJA W ŁODZI.

W dniu 19 b. m. wieczorem przy licznym współudziale przedstawicieli władz administracyjnych, wojskowych, komunalnych, duchowieństwa, oraz instytucji i organizacji społecznych odbyło się posiedzenie komitetu obchodu 3 maja. Posiedzenie zagaił wojewoda Rembowski, przewodniczył ks. biskup Tymieniecki, który zaprosił na asesorów wojewodę Rembowskiego i d-cę O. K. gen. Majewskiego, sekretarzował komisarz rządu p. Iżycki. Po omówieniu przedwstępnych szczegółów mającej się odbyć uroczystości dokonano wyborów komitetu wykonowczego, do którego weszli: ks. biskup Tymieniecki, wojewoda Rembowski, gen. Majewski, prezes sądu Kamieński, kurator dr. Jarosz, dyrektor Towarnicki, komisarz rządu Iżycki, prezydent Rżewski, oraz przedstawiciel weteranów p. Malewski, inż. Wagner, dyrektor Maciński, inż. Chojnowski, pułk. Iwanowski, inż. Wagner (prezes Resursy) ks. Gogolewski, kpt. Kisielewski, Kościelniak, Kredowa, Adamski, Folkiewski, Wasielewski, Łuszczeska, inspektor Roszkowski, dyrektor Wolczyński. Pierwsze dziewięć osób stanowią prezydjum honorowe komitetu.

Program obchodu 3 maja w Łodzi powyższy komitet stara się utrzymać w jak najszerszych ramach. Szczegóły programu ogłoszone będą w dniach najbliższych. Komitet zebrał się już do pracy i posiadając prawo kooptacji, wyłonił szereg sekcji. (PAP.)

ZJAZD WOJEWÓDZKI ORGANIZACJI N. P. R.

Odbył się w Łodzi roczny zjazd wojewódzki organizacji N. P. R. Na zjeździe wygłoszono szereg referatów, wyjaśniających stanowisko partji w sprawach aktualnej polityki przedewszystkiem wewnętrznej oraz dokonano wyborów zarządu organizacji N. P. R. na województwo, do którego weszli: inż. Wojewódzki, dr. Fichna, prof. Hajkowski, pose. Waszkiewicz, Kaźmierczak i inni.

BYŁY ŁAWNIK WILCZYŃSKI — NADAL W WIĘZIENIU.

Jak nas obecnie informują władze śledcze, aresztowany w związku z aferą cukrową były ławnik Władysław Wilczyński, wypuszczony na wolność nie został i pozostaje nadal w areszcie przy urzędzie śledczym. (bip.)

—o—

Komitet rozbudowy miast. Zgodnie z art. 3 Ustawy z dnia 26. II. 1922 r. w przedmiocie rozbudowy miast, magistrat postanowił powołać do życia komitet rozbudowy m. Łodzi. W skład komitetu wejdą przedstawiciele: 1)Stow. techników; 2) koła architektów; 3) Stow. właścicieli nieruchomości; 4) Tow. „Lokator"; 5) Zw. przem. włókn.; 6) Zw. banków; 7) Okr. kom. zw. zawod.; 8) Rady okr. polskich zw. zawodowych; 9) Okr. dyr. robót publicznych; 10) Wydziału finansowo-rachunkowego magistratu i 11) Wydziału budownictwa. Przewodnictwo w komitecie obejmuje prezydent miasta.

O rozbudowę łódzkiej elektrowni. W dniu wczorajszym (w sobotę) wyjechał do Warszawy na posiedzenie świeżo utworzonej przy ministerjum przemysłu i handlu rady nadzorczej dla elektrowni łódzkiej i warszawskiej — dyrektor elektrowni łódzkiej p. Golc. W skład rady nadzorczej wchodzi 5 starszych urzędników ministerjum przemysłu i handlu z p. dyrektorem departamentu Malankiewiczem na czele. Tematem obrad, na jakie wyjechał p. Golc, będzie m. in. sprawa rozbudowy elektrowni łódzkiej. (PAP.

O należyte oświetlanie ulic. W celu usunięcia istniejących braków w oświetlaniu ulic miasta, magistrat postanowił zwrócić się do władz gazowni z rządaniem doprowadzenia oświetlenia ulic do stanu przedwojennego.

Wyjaśnienie. W związku z wywiadem wczorajszym o kandydaturach P. P. S. wyjaśniamy, że oparty on był na nieporozumieniu pomiędzy naszym spółpracownikiem (S) a p. red. Doleckim, gdyż ten ostatni nie sądził, że chodzi o wywiad prasowy, a pozatym nie wyrażał swych opinji ani suprozycji o przypuszczalnych wynikach wyborów, ograniczając się tylko do konstatowania faktu.

Ku uwadze właścicieli psów. Magistrat zawarł umowę z przedstawicielem p. Faustem w sprawie oczyszczenia miasta z padliny i wałęsających się zwierząt.

W godzinach naznaczonych przez magistrat, ulice miasta oczyszczane są z wałęsających się psów, nieopatrzonych znaczkiem o opłacie podatków, zaś podczas dni kwarantannych z powodu chorób zwierzęcych, chwytane są wszystkie psy nieprowadzone na smyczy. Psy w ciągu 3-ch dni po ich schwytaniu mogą być reklamowane w urzędzie weterynaryjnym.

Co do psów rasowych i myśliwskich to stają się one własnością czyściciela, o ile na swój koszt ogłosi on o znalezieniu psa i w ciągu 7 dni prawny właściciel nie zgłosi się.

Skóry zabitych zwierząt należą również do właściciela z wyjątkiem skór zwierząt chorych, lub takich, których właściciele zwrócą oczyszczicielowi koszty, związane z jego pracą. Umowa ta zawarta została na jeden rok. (bip).

—o—

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Miejski. Dzisiaj dla zrzeszeń rob. i intelig. „Intryga miłość", wieczorem „Ojciec" z Adwentowiczem w roli tytułowej. W poniedziałek po cenach zwykłych „To, co najważniejsze" natomiast we wtorek po cenach znacznie zniżonych „Peer Gynt" z p. Karolem Adwentowiczem w roli tytułowej.

Artystom rozdano rolę z komedji Hauptmana „Kolega Crapton" tytułową rolę na zmianę z Adwentowiczem kreuje dyr. H. Barwinski, który równocześnie prowadzi reżyserję sztuki.

Koncert Almy Moodie i Józefa Pembaura. We czwartek, dnia 26 b. m. w sali Filharmonji na 17-ym koncercie z cyklu „wielkich solistów" wystąpią: znakomita skrzypaczka Alma Moodie, której mistrzowską grę mieliśmy sposobność podziwiać w zeszłym sezonie oraz słynny pianista prof. Józef Pembaur, którego koncerty w całym świecie cieszą się wprost sensacyjnym powodzeniem. W części I programu p. Alma Moodie odegra koncert G-moll Brucha i 4 utwory do muzyki „Wiele hałasu o nic" (Viel Laerm um Nichts) Korngolda, w części zaś II prof. Pembaur wykona dwie legendy Liszta oraz fantazje i balladę Chopina. Bilety w kasie Filharmonji.

Wieczór Kirsanowej i Fortunato. We środę, dnia 2 maja w sali Filharmonji odbędzie się jeden wieczór tańców klasycznych słynnej primabaleriny rosyjskiej Kirsanowej z udziałem świetnego jej partnera p. Fortunato. Bliższe szczegóły będą wkrótce podane.

—o—

Człowiek, który podbił Łódź!...

Oczywiście, iż jest nim A. Wertyński. Parafrazując Cezara może on o sobie powiedzieć: „Przyszedłem, zaśpiewałem, zwyciężyłem!...

A. Wertyński będzie śpiewał i deklamował po raz ostatni w sali Filharmonji. To znaczy, iż we wtorek d. 24 kwietnia — przed wejściem do sali filharmonicznej stać będzie długi sznur automobilów, karet i powozów, że tłumy zrozpaczonych, którzy byli na tyle nieprzezorni, iż zawczasu nie zaopatrzyli się w bilety — przypuszczać będą szturm do kasy, że — na sali najpiękniejsze kobiety Łodzi w najelegantszych toaletach czekać będą jak na zbawienie, na pojawienie się „boskiego Aleksandra".....

Wertyński-....

Magiczne słowo, które zelektryzowało Łódź!...

Ten niesamowicie oryginalny autor, kompozytor i piosenkarz pożegna się z polskim Manchesterem, we wtorek d. 24 b. m.

Zapytacie o program?...

Pal sześć program!... Wertyński będzie na estradzie!... Nazwisko starczy za program!...

—o—

Z Kinematografów.

„Casino".

Od wczoraj teatr „Casino" wyświetla pełną humoru komedję „Macistes i księżniczka dolarów" z Heleną Makowską w głównej roli. Dyrekcja teatru prosi nas o zaznaczenienie, iż **zaangażowała nową znakomitą orkiestrę**, która gra od piątku.

W przyszłym tygodniu na ekranie „Casina" będzie wyświetlany film naukowo- lekarski pn. „Jak walczyć z chorobami wenerycznemi". Obraz ten będzie objaśniany przez lekarzy.

„Luna".

Ciesząca się od dłuższego czasu tak olbrzymim powodzeniem w kinoteatrze „Luna" operetka fimowa „Miss Venus" pozostaje na repertuarze tylko jeszcze 2 dni, tj. dziś i jutro. Wszyscy, którzy jeszcze nie mieli okazji oglądać tej prześlicznej operetki powinni skorzystać z tych dni ostatnich.

Nowa ustawa o ochronie lokatorów

Podnosi ona stopniowo stawki komornego.

Rada ministrów przyjęła projekt nowej ustawy o ochronie lokatorów w brzmieniu ustalonem przez komitet ekonomiczny ministrów.

Jak wiadomo, ten **projekt zatrzymuje zasadę nieusuwalności, ale przelicza się komorne przedwojenne na złote polskie i stopniowo zwiększa jego stawki aż do wysokości przedwojennej w ciągu szeregu lat następnych.**

Celem ostatecznego ustalenia małych różnic tekstu projektu wróci on raz jeszcze do komitetu ekonomicznego ministrów w początkach przyszłego tygodnia.

Zaciąg ochotników roczników 1903, 4, 5.

W myśl art. 97, 98, 99 i 100 tymczasowej ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej z dnia 27. X. 1918 roku.

Powiatowa komenda uzupełnień przyjmuje zgłoszenia zamiarów wstąpienia do wojska w charakterze ochotników mężczyzn obywateli polskich, urodzonych w latach 1903, 1904 i 1905, zamieszkałych na całym obszarze Państwa Polskiego. Kandydaci winni odnośne podania składać w P. K. U., podając dokładny adres, oraz włączyć urzędowe świadectwo moralności (niekaralności), mętrykę urodzenia, zaświadczenie o zgodzie ojca lub matki, wzgl. osoby miejsc rodziców prawnie zastępującej, przyczem własnoręczność podpisu winna być stwierdzona przez odnośne władze.

Ochotników nie przymuje się do wszystkich rodzai broni, tylko do służby linjowej i winni oni odsłużyć w czynnej służbie wojskowej terminy ustalone w tymczasowej ustawie o powszechnym obowiązku służby wojskowej z dnia 27. X. 1918 r.

Ochotnikom przysługuje prawo wyboru broni i oddziału, w którym chcą służyć. O stawieniu się zgłoszonych kandydatów do przeglądu wojskowo-lekarskiego zainteresowani będą powiadomieni drogą wezwań imiennych.

Ostatni termin składania podań ustalono na dzień 1 maja 1923 r. (bip.)

Awantury w rzeźni miejskiej.

Rzeźników godziła policja konna.

W rzeźni miejskiej, której personel zajmował się jedynie utrzymaniem porządku w rzeźni, zwierzęta zabijane były i oczyszczane przez majstrów rzeźników lub czeladników.

Czeladnkom, którzy z różnych powodów u swych pracodawców już nie pracowali niepodobało się to, iż majstrowie kupione przez siebie bydło sami zarzynają.

I oto w czwartek wybuchła wielka awantura a następnie bójka między owemi czeladnikami, a majstrami.

Na miejsce przybyła policja konna, która w krótkim czasie awanturników wyparła poza obręb rzeźni. Również na miejsce zajścia przyjechał komisarz rządu Iżycki.

W sprawie tej toczyły się konferencje z przedstawicielami władz celem ostatecznego uregulowania tej kwestji. bip.

O podwyżkę w przemyśle włókienniczym.

Wczoraj w lokalu o. k. z. z. odbyło się zebranie delegatów fabrycznych w związku z odbytą konferencją.

P. Danielewicz zaznajomił zebranych z przebiegiem odbytej konferencji z przemysłowcami, której rezultatem było zaproponowanie robotnikom 8 proc. podwyżki.

Przedstawiciele robotników twierdzili natomiast, że konjunktura w przemyśle nie jest zła, czego dowodem jest choćby fakt, iż wiele fabryk pracuje po 6 dni na tydzień.

Mówca zaznaczył, iż delegaci robotników warunki te odrzucili, zaś związek „Praca" na zebraniu delegatów decyzji ze względów partyjnych nie powziął wobec zbliżających się wyborów, nie chcąc zrażać sobie swych członków i czeka na decyzję „klasowców".

Związek chrześcijański podwyżkę 8 pr. przyjął, wysyłając jednak do przemysłowców list z protestem.

Podczas dyskusji okazało się, że na zebraniach w fabrykach robotnicy domagali się strejku powszechnego w obronie bytu pracowników tych gałęzi przemysłu, które regulują swe zarobki w zależności od podwyżek w przemyśle włókienniczym.

W końcu postanowiono powziąć decyzję do następnego zebrania, a tymczasem za pomocą zebrań fabrycznych wybadać stanowisko robotników. (bip)

Zebranie delegatów fabrycznych „Pracy".

Onegdaj wieczorem odbyło się przy ul. Głównej 31 zebranie delegatów fabrycznych związku „Praca".

Jako referent wystąpił p. Kazimierczak, który złożył sprawozdanie z odbytej konferencji z przemysłowcami w sprawie żądań uregulowania poborów robotniczych.

Mówca uważa, że fabrykanci zdają sobie jasno sprawę z tego, co czynią, wyzyskują oni moment, kiedy wszystko się chwieje i mają tylko na względzie swój osobisty interes.

W końcu swego przemówienia p. Kazimierzak zaznaczył, że propozycję przemysłowców należy bezwzględnie odrzucić. Co do dalszego postanowienia proponawał, aby porozumić się z innemi organizacjami celem powzięcia wspólnej akcji.

Nad tem sprawozdaniem wywiązała się ożywiona dyskusja. Cały szereg mówców z oburzeniem potępiał stanowisko przemysłowców, uważając, iż krok ten ma na celu zdezorganizowanie ruchu robotniczego. Ukazywali również, że przemysłowcy prócz tego chcą wywrzeć nacisk na rząd, celem zmuszenia go do udzielenia przemysłowcom większych kredytów.

Poszczególni mówcy domagali się również uregulowania zarobków według **obliczeń w złotych polskich.**

W konkluzji uchwalono jednogłośnie polecić zarządowi, aby sprawę tę załatwić z warunkiem, że porozumie się on z innemi związkami w tej sprawie.

Następnie poruszano sprawę urlopów.

Referent p. Kazimierczak zaznaczył, że należy bezwzględnie nie odstępywać od ustawy i nie dopuścić, aby przemysłowcy doliczali dnie świąteczne i niedzielę.

W końcu postanowiono zażądać, aby urlopy rozpoczynały się w soboty, a kończyły się we wtorki.

Następnie poruszono **sprawę o zasiłkach dla rodzin rezerwistów.**

Referent p. Kazimierczak wskazywał, że w tej sprawie porozumiewał się z komisarzem rządu, przedstawiając mu, że wiele fabryk mimo ogłoszonej ustawy o zasiłkach dla rodzin rezerwistów, nie wypłaca zarobków, wobec czego są one pozbawione utrzymania.

W odpowiedzi p. komisarz rządu polecił zarządowi związku każdorazowo zawiadamiać o firmie, która nie będzie stosować ustawy i przeciw tym wdroży dochodzenie. (bip.)

„REPUBLIKA"
Łódź
22 kwietnia 1923

KURJER HANDLOWY

„REPUBLIKA"
Łódź
22 kwietnia 1923

Ogromne tranzakcje

w dziedzinie tkanin bawełnianych,

rynek wełniany nadal nie wykazuje większego ożywienia.

W ostatniem sprawozdaniu wyraziliśmy przekonanie, że nastąpi liczny zjazd kupców, który niezawodnie doniośle zaważy na wysokości obrotów. I rzeczywiście. Zaraz na początku tygodnia ubiegłego pojawiło się bardzo wielu kupców i to z całej Polski, a w drugiej jego połowie, gdy nastąpiła nagła a nieoczekiwana lub przemijająca w swem wysokiem natężeniu zwyżka dolara, zelektryzowała wprost kupców, którzy gromadnie przybywali do Łodzi.

Żniwo z tego licznego zjazdu zbierał w znacznej mierze jedynie przemysł bawełniany. **Od czasu powojennego uruchomienia nie wykazano takich olbrzymich miljardowych obrotów, jakich dokonano w Łodzi w dziedzinie towarów bawełnianych, zwłaszcza w ubiegły czwartek oraz piątek.**

Mimo tego niezwykłego ruchu, **ceny wbrew informacjom innych dzienników, utrzymały się na dotychczasowym poziomie.** Co więcej, na niektóre artykuły konkurencyjne udzielano nawet ustępstw w cenie. Przyznać trzeba, że przemysł bawełniany jedynie dzięki temu był w stanie dokonać tych niezwykłych ze względu na wysokość obrotów, iż przy metodach sprzedaży powrócono prawie do przedwojennych warunków. **Przyjmowano więc od 10 do 30 proc. w gotówce lub krótkoterminowych wekslach, podczas, gdy za resztę brano weksle 6-io lub 8-mio tygodniowe.** Pozatem wysokość kredytów udzielanych kupującym, przekraczała nawet kilkakrotnie wysokość dotychczasowych.

Odmienna sytuacja ukształtowała się równocześnie w dziedzinie tkanin wełnianych. Zgrzebne towary nie były przedmiotem większych transakcji. Natomiast pewien popyt miałyby tkaniny czesankowe, jednak niezwykle wygórowane ceny odstraszały nabywców. Stosunkowo pomyślnie przedstawiają się warunki w branży pluszowej. Ponieważ przędza mokairowa, nabywana być może wyłącznie w walucie angielskiej, powoduje to, że znajduje się ona na rynku jedynie w ograniczonych ilościach. To też konkurencja w pluszowych wyrobach jest ograniczona. Chustki nie wykazały również większego ożywienia.

Rynek przędzy przedstawia się na ogół lepiej, niż w ubiegłym tygodniu, jednak jest daleki jeszcze od stanu, który nazwać można ożywionym. Przędza bawełniana nadal znajduje się we wielkich ilościach na rynku. Transakcje dokonywa się jedynie prawie za pokryciem wekslowym, na terminy od 6-iu do 8 tygodni.

Stan branży konkurencyjnej, nie wykazuje zasadniczych zmian i w dalszym ciągu zanotować można nieznaczny tylko ruch.

Oto w krótkich słowach objęliśmy całokształt rynku włókienniczego w Łodzi. Ruch sprzedażny znaczny, jak omówiliśmy jedynie w dziedzinie towarów bawełnianych, jest wynikiem zmian zaszłych na rynkach wewnętrznym i eksportowym. Rynki eksportowe chwilowo nie dokonywują transakcji w rozmiarach dotychczasowych, to też cała uwaga zwrócona jest na rynek polski. Ponieważ zaś przy obecnej konkurencji nie można osiągać procentowo wysokich zarobków, cała uwaga handlu hurtowego została zwrócona na wysokość dokonywanych obrotów. Aby zapewnić sobie odpowiednie zyski, niezbędnem jest dokonywanie transakcji kilkakrotnie większych od dotychczasowych. Oczywiście, że wzmożone obroty wytwarzają równocześnie coraz silniejszą konkurencję, przy której wysokoprocentowe zyski są nie do pomyślenia.

Zaznaczyliśmy już dawniej, że zamiast zwiększania się eksportu, ten słabieje, a wzmaga się import z zagranicy.

Wiedeń, który dotychczas odgrywał bardzo poważną rolę w naszym eksporcie znacznie zmniejszył swoje zakupy. Stało się to z jednej strony wskutek bolączek, jakie trawią austrjacki rynek t. zn. brak gotówki obiegowej oraz stabilizacji korony, na poziomie wyższym od ustosunkowania się cen do zarobków; z drugiej strony odpadli odbiorcy, wobec których Wiedeń odgrywał rolę pośrednika. **Jugosławia** nie czyni zakupów, **Węgry** nie mogą kupować wskutek trudności czynionych przez budapeszteńską centralę dewiz. Ta uniemożliwia wprost import, gdyż otrzymanie przez nią potrzebnych dewiz trwa nawet czasem kilka miesięcy. Tak więc, zagraniczny handel węgierski ogranicza się częstokroć do handlu wymiennego. Eksport zagraniczny, by nie narażać się na straty kursowe i procentów, czyni zakupy kompenzacyjne.

Rumunja, nasz główny klijent zagraniczny, sprzeniewierza się ostatnio Łodzi. W towary kryje się w Czechosłowacji i Włoszech, oraz Niemczech. Pozostała wierna z konieczności w dziedzinie, w której jesteśmy bezkonkurencyjni. Myślimy tu o tkaninach odpadkowych jak sybir, welury i t. p.

Tyle narazie o rynkach eksportowych. Bieżący tydzień, jak sądzimy, rcwnież będzie żywy. Przypuszczalnie bowiem kupcy zamiejscowi, którzy dotychczas nie zdążyli przybyć do Łodzi, obecnie zjadą. Pozatem, mimo trwania sezonu letniego kupcy już bardzo interesują się towarami zimowymi, co również nie pozostaje bez wpływu na ruch ogólny.

Oskar Berman.

GIEŁDY.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

GOTÓWKA.

Dolary Stanów Zjedn. 47250—46750.
Marka niem. 1.75.

CZEKI.

Belgja 2715.
Berlin 1.84—1.75.
Holandja 18300.
Londyn 222.000—218.000.
Nowy Jork 47450—46750
Paryż 3215—3165.
Praga 1425.
Szwajcarja 8370—8500.
Wiedeń 69 i trzy czwarte—[illegible]
Włochy 2400—2366.

OBLIGACJE.

Miljonówka 1850—1750.
4 i pół proc. L. Z. Z. za 100 rb. 2525—2425.
5 proc. obl. m. Warszawy 370—330.
6 proc. obl. m. Warszawy 100.

AKCJE.

Bank Dyskontowy 130000—150000.
Bank Handl. 190000—185000.
Bank Kred. 27000, VIII em. 45000.
Bank Przem. 7300—8000.
Bank Z. Z. P. 40000.
Bank Kup. Łódz. 6500.
Bank dla H. i P. 45000—42000.
Bank Małopolski 8000.
Bank Zachodni 150000—155000.
Bank Zw. Sp. Zarob. 57000—60000
Kijewski 68000.
Puls 55000—63000.
Chodorow 87000—85000.
Częstocice 325000—330000.
Michałow 120000—150000.
Firley 24500—25500.
Drzewo 16000—16250.
Cegielski 230000—250000.
Modrzejów 430000—415000.
Ostrowiec I-IV em. 175000—155000.
Karasiński 40000—42000.
Starachowice I-IV em. 100000—110000.
Ursus II em. 27000—26000.
Pocisk 15000—15500.
Zieleniewski 185000—179000
Borkowski 14500—15000.
Żegluga 7500—7300.
Spiess 30000—29500.
Elektryczność 225000—215000
Spirytus 72000—85000.
Nobel 52000—53000.
Pustelnik 52000—55000.
Rudzki 96000, IIX em. 87000—[illegible]
May Poznań 345000.
Wild 21000—22500.
Czersk 200000—230000.
Gosławice 14000—155000.
Cukier 440000—460000.
Łazy 21000.
Węgiel 295000—327500.
Lilpop 230000—270000.
Norblin 31000—170000, V em. 145000.
Zieliński 74000, V em. 100000.
Trzebinia 39000.
Parowóz 41000—46000.
Żyrardów 3800000—4250000.
Hurt 14000.
Polbal 6300—6500.
Ćmielów 37000—38000.
Haberbusch 75000—105000.
Nafta 18000—19000.
Lenartowicz 11000—11750.
Siła i światło 28000—27000.

WARSZAWSKA CZARNA GIEŁDA.

Dolary 47.250.
Marki niemieckie 1.83.
Franki francuskie 3.175.
Funty szterlingi 219.500.
Tendencja nieco zwyżkowa.

GIEŁDY ZAGRANICZNE.

BERLIN, 21 kwietnia. Giełda urzędowa. W nawiasach pogiełda.

Warszawa 54 jedna-czwarta (54 i pół).
Marka polska 54 (54 jedna-czwarta.)
Nowy Jork 25984,87—26115,13 (26.750).
Londyn 120,941 — 121.553 (124.000).
Paryż 1725—1734.
Wiedeń 37,05—37,25.
Praga 793—796 (798).
Włochy 1286—1293.
Belgja 1491—1498.
Szwajcarja 4.748—4.771.
Tendencja chwiejna.

GDAŃSK, 21 kwietnia. Giełda urzędowa.

Warszawa 54.86—55,14.
Marka polska 55,11—55,89.
Nowy Jork 266683—26816.
Londyn 122.941—123558.
Paryż 1775—1784.

ZURYCH. 21 kwietnia. Giełda urzędowa.

Warszawa 0,0120. Nowy Jork 5,51. Londyn—25,66. Paryż 36,60. Wiedeń 0,0077 trzy-ósme. Praga 16,42. Włochy 27,27. Berlin 0,0215.

—XX—

SPRAWY ROBOTNICZE.

FABRYKA SZAJBLERA NIECZYNNA!

Z dniem 6 maja do dnia 21 maja fabryka Scheiblera i Grohmana, z wyjątkiem oddziałów wykonczalni, wydziału ruchu, wydziału budowlanego i gospodarczego, będzie nieczynna. pap.

FABRYKA HEBLERA ZOSTAJE URUCHOMIONA.

Jak już donosiliśmy fabryka akc. tow. Heblera od kilku tygodni jest nieczynna, pozbawiając pracy 7000 robotników. Robotnicy w tej sprawie wysłali delegację do ministerstwa pracy, gdzie przy współudziale posłów interwenjowali u rządu aby rząd wpłynął na administrację fabryki.

Otóż, jak się obecnie dowiadujemy, fabryka Heblera zostaje w środę 25 bm. uruchomiona na dwa tygodnie z pracą 3 dni na tydzień, przypuszczając iż w ciągu tego czasu otrzyma kredyt PKKP. bip.

STREJK W SZLESSEROWSKIEJ FABRYCE.

Okręgowy inspektor pracy został zawiadomiony telefonicznie, że część robotnic przy wrzecionach w fabryce Szlesserowskiej w Ozorkowie porzuciła pracę kwestjonując wypłacone zarobki. Wobec tego wszelkie inne oddziały fabryki były zmuszone robotę wstrzymać.

W związku z tem okręgowy inspektor pracy p. Wojtkiewicz udaje się w poniedziałek do Ozorkowa celem zlikwidowania zatargu i przywrócenia pracy 3000 robotnikom. bip.

ŻĄDANIA DOZORCÓW.

Ponieważ orzeczenie nadzwyczajnej komisji rozjemczej, normującej płace i prace dozorców, straciło swą moc z dn. 1 bm. związek dozorców zwrócił się do okręgowego inspektora pracy z prośbą o interwencję w sprawie wystawionych żądań o podwyższenie płac w wysokości 500 proc.

W związku z powyższem okręgowy inspektor pracy p. Wojtkiewicz zwołał konferencję z udziałem zainteresowanych stron. Jednakże związki właścicieli nieruchomości zamiast swych przedstawicieli przesłały pismo z oświadczeniem, **iż do czasu zmiany ustawy o ochronie lokatorów żadnych podwyżek udzielić nie mogą.**

Aby jednak do zatargów nie dopuścić i, aby załatwić sprawę tę przez nadzwyczajną komisję rozjemczą wyznaczona została powtórna konferencja w przyszłym tygodniu. bip.

Miljonówka.

W dniu wczorajszym został wylosowany następujący numer miljonówki:

Nr. 0.414.606.

—o—

WALKA POLICJI PAŃSTWOWEJ Z KONIOKRADAMI.

Onegdaj we wsi Romanow gminy Rąbień, pow. łódzkiego, skradziono 3 konie z uprzężą, wartości około 20.000.000 mk. własność Schneidra Edwarda. kom. pp. łódzkiego zarządziła energiczny pościg konny i pieszy, skutkiem czego 1 konia odbito złodziejom we wsi Bechcice pow. łaskiego. Podczas ucieczki złoczyńcy strzelali do stróża nocnego, który próbował ich zatrzymać — Bezskutecznie. Bezczelni złoczyńcy po ucieczce ze wsi Bechcice, uciekając, zabrali po drodze jednemu z gospodarzy wóz, do którego zaprzęgli skradzione konie. Za pośrednictwem telefonu zostały zaalarmowane wszystkie posterunki, wskutek czego policja sąsiednich posterunków wytropiła złoczyńców w lasach częstochowskich pow. łaskiego, gdzie po wymianie strzałów złoczyńcy pozostawili skradzione konie z wozem i uprzężą, sami zaś korzystając z gęstwiny lasów, zbiegli przyczem jeden z nich został postrzelony. Ze względu na znaną energię PP. pow. łódzkiego, należy przypuszczać, że złoczyńcy dostaną się w ręce sprawiedliwości. (pap.).

—o—

KOBIETA W PŁOMIENIACH.

W domu nr. 20 przy ul. Północnej niejaka Fajfa Berg usiłowała rozpalić ogień na kuchni przy pomocy nafty. Podczas rozpalania ognia trochę nafty rozlała na ubranie i w tej chwili cała stanęła w płomieniach.

Z przerażeniem obiegała pokoje, nie widząc, iż zapalają się meble i pościel w mieszkaniu.

Zawezwano straż ogniową i pogotowie. Po długich usiłowaniach pożar stłumiono a ciężko poparzoną kobietę odwieziono do szpitala, gdzie wkrótce zmarła. bip.

Mianowanie. Na posiedzeniu magistratu z dn. 20 b. m. wydelegowano do głównej rady statystycznej z ramienia magistratu łódzkiego p. Mieczysława Hertza, członka delegacji wydziału statystycznego.

Wiec poselski w sprawie wydarzeń ostatnich. Dziś o godzinie 8.30 odbędzie staraniem sjonistycznej partji pracy „Hitachdut" w sali Filharmonji wiec polityczny z udziałem posłów na sejm: A. Lewinsona i C. Helera.

Wspomniani posłowie omówią ogólną sytuację polityczną kraju, oraz ostatnie wydarzenia odnośnie do żydów zarówno na terenie sejmowym, jak i poza sejmem.

Zlikwidowanie strejku w firmie Thomas i Rubinsztajn. Strejk, który wybuchł na tle ekonomicznem w domu ekspedycyjnym Thomas i Rubinsztejn został zlikwidowany, dzięki uwzględnieniu żądań pracowników. bip.)

Kredyt towarowy dla miast. Tow. aprowizacji miast Polski i ziem wschodnich przyznało wydziałowi handlowo-gospodarczemu magistratu m. Łodzi kredyt towarowy w mące żytniej 70 procentowej w wysokości 250 miljonów mkp.

Przed obchodem jubileuszu szkoły handlowej kupiectwa łódzkiego. Prace komitetu obchodu jubileuszu szkoły handlowej kupiectwa łódzkiego posuwają się szybko naprzód. Na onegdajszem posiedzeniu przyjęto projekt tablicy pamiątkowej, mającej uwiecznić pamięć poległych za wolność ojczyzny maturzystów i uczniów tej szkoły. Projekt wykonał artysta-malarz p. Leman, którego też upoważniono do rozpoczęcia pracy nad wykonaniem dzieła. Kosztorys przewiduje do 20 miljonów marek. Czas wykonania tablicy obliczono na 4 miesiące. Postanowiono energicznie zająć się zbieraniem składek na pokrycie kosztów obchodu. Ankieta do maturzystów rozdana zostanie plenum komitetu maturzystów dnia 27 b. m., t. j. w piątek, o godz. 8 wieczorem w auli szkoły handlowej celem rozesłania jej poszczególnym maturzystom. (PAP.)

Banki i kina, a ustawa o rozbudowie miast.

Art. 5 Ustawy w przedmiocie rozbudowy miast nakłada na banki, instytucje finansowe, przedsiębiorstwa rozrywkowe oraz kino-teatry, które rozpoczęły swą działalność po 1. I. 1918 r., **obowiązek rozpoczęcia w ciągu 2 lat i ukończenia w ciągu 2-ch lat następnych budowy conajmniej jednego domu mieszkalnego w takich rozmiarach, w jakich przedsiębiorstwa te zajmują pomieszczenia na swoje biura i sale.** Wymienione instytucje i zakłady uchylają się jednak przeważnie od ustawowego obowiązku budowy domów mieszkalnych, zajmują natomiast nadal lokale prywatne, wykupują hotele i t. p., działając tym sposobem na szkodę miasta i mieszkańców.

Biorąc te okoliczności pod uwagę, magistrat — na wniosek oddziału podatkowego — postanowił podnieść uchwaloną w dniu 23. III. 1922 r. miejską 300 proc opłatę komornianą do skutecznej wysokości **w zastosowaniu do tych banków, instytucji finansowych, przedsiębiorstw rozrywkowych i kino-teatrów, które terminów, przepisanych Ustawą z dnia 26. II. 1922 r.„ nie dotrzymały.**

Kiedy można używać języka hebrajskiego i żargonu.

Komenda Policji Państwowej na m. Łódź przypomina okólnik Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi z dnia 1 kwietnia rb. w przedmiocie używalności języka hebrajskiego i żargonu.

W zakresie stosunków prywatnego życia język hebrajski i żargon nie podlegają ograniczeniom, jak np. przy spisywaniu aktów i rachunków na użytek prywatny itp. poza formalnościami cenzuralnymi lub policyjnymi, natomiast w dziedzinie życia publicznego używalność języka hebrajskiego i żargonu podlega ograniczeniom.

W pierwszej mierze dotyczą one dokumentów, mających mieć wiarę publiczną i mające stanowić dla sądów cywilnych dowód piśmienny. W kwestji drukowania i rozlepienia obwieszczeń w żargonie tylko czcionkami hebrajskiemi — tekst w żargonie może być obok języka polskiego. W obrębie bóżnicy lub w lokalu gminy wyznaniowej lub sklepu jest dopuszczalne użycie samego tylko żargonu, gdyż obwieszczenie wtedy nie ma charakteru obwieszczenia przeznaczonego dla ogółu ludności. pap.

Kupujcie 8-proc. pożyczkę złotą.

Nowe żądania czeladzi rzeźniczej.

1) Regulowanie płacy czeladzi rzeźniczej następuje 1-go każdego miesiąca;

2) płace czeladzi rzeźniczej w Łodzi winne być regulowane według następującej taryfy:

a) czeladnik I-ej kategorji otrzymuje tygodniowo 150.000 mk.

b) czeladnik II-ej kategorji otrzymuje tygodniowo 40.000 mk.

Prócz tego czeladnik winien otrzymać całodzienne utrzymanie oraz na każde święta po trzy funty wędlny.

3) obowiązuje 8-godzinny dzień pracy i angielska sobota — w myśl ustawy sejmowej nieletni pracują 6 godzin;

4) gdzie pracuje 3 czeladników winien być jeden chłopiec — praktykant; gdzie pracuje od 3-ch do 6-ciu czeladników, dopuszczalni są dwaj praktykanci; ponad 20-stu czeladników — 6-ciu praktykantów;

5) czeladź, pracująca u majstrów, nie może się zajmować ubojem w rzeźniach, gdzie wszelki ubój winien być dokonywany przez specjalną czeladź rzeźniczą;

6) płaca za ubój winna być następująca:

a) za ubój trzody chlewnej 10.000 mk. od sztuki;

b) za ubój bydła 15.000 mk. od sztuki;

c) za ubój cielęcia lu barana 5.000 mk. od sztuki.

7) urlopy winny być stosowane według ustawy sejmowej;

8) przyjmowanie i wydalanie czeladzi rzeźniczej odbywa się za zgodą związku.

9) przedstawiciel związku ma prawo wstępu do warsztatu za okazaniem odpowiedniej legitymacji;

10 fartuchy nieprzemakalne, noże i musarty pracownik otrzymuje od pracodawcy. (bip).

„Z pogranicza sztuki i psychologji". Staraniem związku polskich artystów-plastyków w Krakowie urządzony zostanie w pierwszych dniach maja b. r. w Łodzi cykl odczytów z zakresu sztuki pod zbiorowym tytułem: Z pogranicza sztuki i psychologji, na który złożą się m. i. odczyty prof. Stanisława Serwina na temat: 1) „Amore sacro et profano", 2) „U źródeł twórczości", 3) „Impresjonizm".

Podwyższenie taryfy w rzeźni. Na wniosek wydziału przedsiębiorstw miejskich, magistrat podniósł taryfy, pobierane w rzeźni miejskiej za ubój bydła o

——o——

ZE SPORTU

Z inicjatywy tow. sportowego „Bar-Kochba" odbyła się pod przewodnictwem dr. Prybulskiego konferencja zarządów wszystkich stowarzyszeń sportowych żydowskich w Łodzi. Obradowano nad sprawą połączenia wszystkich stowarzyszeń w jeden związek gimnastyczno-sportowych. Po dłuższej dyskusji wybrano komitet, który zajmie się opracowaniem statutu. Uchwalono również poczynić kroki celem wybudowania wielkiej hali sportowej na placu obok Helenowa. bip.

Sala Filharmonji (Dzielna 20) — Sala Filharmonji (Dzielna 20)

Wtorek, **24** Kwietnia

godzina 9 wieczór

Ostatni Koncert.

ALEKSANDER WERTYŃSKI

Kompozytor, poeta i odtwórca swych słynnych piosnek kabaretowych:

„Liliowy negr“
„Alleluja“
„Beznożeńka“
„Bal ostatniego króla“
„Mały Kreol“
i wielu innych.

432—1

Krytyka i prasa jednogłośnie chwalą niezrównany artyzm Wertyńskiego, noszonego na rękach przez publiczność moskiewską, petersburską i paryską.

Bilety w kasie Filharmonji codziennie od 10—1 i od 3—7.

Teatr „Scala“ (Cegielniana 18)

Na ogólne żądanie publiczności!! W niedzielę dnia 22-go kwietnia o godzinie 8 min. 30 wieczorem **ostatni raz** PO CENACH ZNIŻONYCH „BAJADERA“ operetka w 3-ch aktach Emeryka Kalmana 387-1

Bilety już do nabycia w kasie teatru.

Po raz ostatni w tym sezonie Wtorek, d, 24-go b, m. „Księżniczka Czardaszka“ PO CENACH ZNIŻONYCH Wszelkie bilety bez wyjątku po 5000 mk. Bilety już do nabycia w kasie teatru.



!! Uwaga P.P. Cykliści !!
I. Cymerman
Gdańska № 9.
Poleca rowery nowe i używane, wszelkie części, akcesorja do nich; kompletne odnawianie, emaljowanie, niklowanie i reperacje rowerów.
Garnitur gum od 75 tys. mk.
Skład na targach Rzemieślniczych Al. Kościuszki 73.
415—3

Lecznica lekarzy specjalistów
ul. Piotrkowska 17 (drugie podwórze)
przyjmuje chorych we wszystkich specjalnościach od godz. 9 do 5 wiecz. Cena za poradę **5000** mk., operacje i opatrunki od umowy. 1355—2

Dr. med.
Braun
Południowa Nr. 23.
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
Przyjmuje od 8—10 i pół, 1—2 i od 5—8.
Panie od 4—5

Dr. I. SILBERSTROM
Choroby skórne i weneryczne
ZIELONA № 11.
Przyjm. od 12—1, 2—4 i pół i 7—8 wiecz.
Niedziela od 9—2 pp.
347—3

Dr. Ludwik FALK
Choroby skórne i weneryczne
przyjm. od 10—12 i 5—7
NAWROT № 7.

Dr. Różaner
Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe, leczenie sztucznym słońcem górskim.
DZIELNA № 9.
Przyjmuje od 8—10 i pół i od 4—8
190—1

Dr. S. Kantor
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
ul. Piotrkowska 144 róg Ewangielickiej
Gabinet Röntgena i światło-leczniczy.
Godziny przyjęcia: 9—2 i 6—8.
Dla pań 5—6. 388—0

Dr. med.
H. Lubicz
Cegielniana 43.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Leczenie sztuczn. słońcem wyżynowym.
Przyjm. 1—2 i 4—8, dla pań oddzielna poczekalnia.
430—23

Dr. med.
D. Rawicz
Chor. dzieci i wewnętrzne.
Pańska № 12
powrócił. 409-10

Dr. L. Prybulski
Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe.
Leczenie światłem (lampa kwarcowa) i promieniami Roentgena.
Zawadzka № 1.
Przyjmuje od 9—1 i od 5—8.
Dla pań od 4—5. 304—0

Dr. med.
I. Stupay
wznowił przyjęcia
Specjalista chorób oczu
ordynuje od 3—5 pp.
ul. Zachodnia № 63.
429—3

Dr.
Seweryn Schenker
choroby kobiece i wewnętrzne
ordynuje **w Pabjanicach** przy ulicy św. Rocha № 5. 138-14

Dr. Feliks SKUSIIEWICZ,
Łódź, ul. Andrzeja 11
Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje: 9 i pół do 11 i 5—7 i pół g. popoł. oprócz świąt. 190-2

Dr. med. 84—2
M. WIDEMANOWA
Specjalistka chor. wewnętrznych.
Ordynuje od 8-9 i 2-4 i pół PIOTRKOWSKA Nr. 17, lub Zachodnia 52, 3-cia brama.

Dr. med.
M. Kerszner
Zielona 16.
Choroby dzieci i wewnętrzne
Przyjmuje od 1—3 i 6—7.

Dr.
J. Sołowiejczyk
choroby skórne i weneryczne
ul. Pańska № 4
(róg Konstantynowskiej)
od 9—1 i od 3—4.

UDOWODNIONEM jest, że piegi i pryszcze radykalnie usuwa 330-2
krem ORO.

Wielka wygoda!
50%
gotówki potrzeba by zakupić w znanym składzie p. t.
„Najtańsze źródło“
Dzielna 36, tel. 13-87
płótna na bieliznę, etaminy, batysty, frotte, bostony sukna, korty i kamgarny na ubiory damskie, męskie oraz kapy, chustki, kołdry i inne towary pierwszorzędn. firm.
Tanio, bo w mieszkaniu prywatnem. 418-1

NA WYPŁATĘ
firanki, trykotina, frota towary męzkie, damskie i białe, **etaminy i batysty.**
P. Chari,
Piotrkowska 37.
363—3

Piękność uzyska się przy użyciu
Kremu ORO.
334—2

Płacę 150 procent drożej
kupuję Brylanty,
złoto, srebro, perły, djamenty, stare zęby, zegarki, biżuterje, garderobę i dywany. 426-30
Konstantynowska 7
Z. MILICH,
prawa oficyna I piętro.

Najbrzydsza CERA staje się piękną, używając 331-2
krem ORO.

TKALNIA SZTUCZNA
Tkanie różnej formy DZIUR nie do poznania, jak w ubiorach, towarach, switrach, firankach, tak w dywanach: perskich, bucharskich, Smyrna, wszelkich maszynowych i kilimach. Piotrkowska 117 II w. 7—0

SANDAŁKI
Zakopiańskie pantofle
różne buciki
bielizna — pończochy
K. PETERSILGE
— 93 Piotrkowska 93 — 339-4

Torebki, pończochy, galanterje męzką poleca **NA RATY**
R. GROBOWIECKI
Dzielna 2.

Piegi i pryszcze
usuwa bezwarunkowo
krem ORO

MASZYNY DO PISANIA
nowe CONTINENTAL, ORZEŁ, MERCEDES i t. d. po najtańszych cenach. Taśmy I-a, kalka. Reperacje. Nauka pisania na maszynach 134-12
ADOLF GOLDBERG, Andrzeja 1, 1-sze piętro.

Towary wełniane 366—4 **Wielki wybór**
Firmy: „Leonhardt, Woelker i Girbardt“.
NA SEZON LETNI
po cenach fabr. są do nabycia w firmie:
G. RESTEL
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 84.

Ogłoszenia drobne:

Nauka i wychowanie
(za wyraz 100 mk.)

STUDENT udziela matematyki, łaciny, fizyki, języków. Kilińskiego 86|3 (druga brama). 392-1

ZAWODOWA Szkoła kroju, szycia i robót ręcznych mistrzyni cechu A. Kopydłowskiej, Łódź, Piotrkowska 154. Kurs kroju pasowania i modelowania. Kurs szycia i mierzenia. Nauka wszelkich robót ręcznych. Po skończonym kursie uczenice otrzymują świadectwa. Dla pracujących kursy wieczorowe. Zapisy od 10 do 1 i od 6 do 8. Sprzedaż fasonów papierowych i manekinów. 414—1

Buchalterji gruntownie i w krótkim czasie nauczyć się można u Teodora Grossmana Sienkiewicza 29 1397-1

Kupno i sprzedaż
(za wyraz 150 m)

Sprzedam meble: salonik, stołowy, sypialnię. Wiadomość: Sienkiewicza 13, prawa oficyna I piętro na lewo. 382—2

SPRZEDAM zegar w czystym białym marmurze. Ul. Główna № 67, III p. Richter. 420-?

Rower z wolnem kołem korzystnie do nabycia. Nowo-Cegielniana 6 m. 3 1408-2

KINO podróżujące najnowszy model jest zaraz do sprzedania, Dobrowolski, Ogrodowa 32.

Zagubione dokum.
wyr za az 85 mk.)

Orzechowski Ryszard zgubił świadectwo do roweru № 2773. 395-1

Zagubiony patent III kategorji, na sprzedaż mięsa H. Ordynans, ul. Aleksandryjska № 11. 380-1

Widerszal Sura zgubiła paszport polski wydany w Łodzi, 398—2

Szlama Berke zgubił zaświadczenie bezterminowego urlopowania wydane w 28 pułku piechoty, książkę wojskową wydaną w Łodzi i weksel na 140 tysięcy mkp. wystawiony przez M. Marcinkowskiego, płatny 5 maja r. b. i blanco weksel na Ch. M. Berke. Weksle unieważniam. 424—3

Prenumerata: w Łodzi mk. 11,500 i odnosz. do domu 500 miesięcznie. — Zamiejscowa mk. 12,000 miesięcznie. Zagranicą mk. 15.000 miesięcznie.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: mk. 350 za wiersz milimetrowy (na stronie 8 szpalt). W TEKŚCIE: mk. 750 za wiersz milimetrowy (na str. 4 szpalty). NADESŁANE: mk. 725 za wiersz milimetrowy (na str. 4 szpalty). NEKROLOGI: mk. 700 za wiersz milimetrowy (na str. 4 szpalty). Zaręczynowe (zaślubinowe po tekście mk. 65.000. Zamiejscowe o 50 proc. drożej. Zagran. o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administr. nie odpowiada

Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Za wydawnictwo „Republika“ Sp. z ogr. odp.: Marjan Nusbaum-Ołtaszewski. Czcionkami „Republiki“ — Tłocznia Drukarni Państwowej. Redaktor Naczelny: Marjan Nusbaum-Ołtaszewski